

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 88.

## Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . .	32 K.	rocznie . . . . .	24 K.
ówrótnie . . . . .	16 K.	ówrótnie . . . . .	12 K.
ówrótnie . . . . .	8 K.	ówrótnie . . . . .	6 K.
ówrótnie . . . . .	2 K. 70 h.	ówrótnie . . . . .	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni subskrybenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówrotni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i listowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował koncepcystów Namiestnictwa: Władysława z Biało-brzgow Abdank Biało-brzeskiego w Podhajcach, dr. Tadeusza Chrzęszewskiego w Podgórzu, Stanisława Dorożyńskiego w Rohatynie, Władysława Zaczka w Brzesku, dr. Arpada Nałęcz Chwałobogowskiego w Wieliczce, dr. Stefana Słeka w Krakowie, Adama hr. Starzeńskiego we Lwowie, dr. Edwarda Zontaka we Lwowie, dr. Mieczysława Zaleskiego w Drohobyczu, Grzegorza Szalowskiego we Lwowie, Władysława Prusa Studzińskiego w Krakowie, Witolda Ostrowskiego, instruktora stowarzyszeń przemysłowych w Krakowie i dr. Stefana Zarembe Skrzyńskiego we Lwowie, komisarzami powiatowymi.

P. Namiestnik zamianował praktykantów koncepcystów Namiestnictwa: Juliusza Germana we Lwowie, Antoniego Koncowskiego we Lwowie, Emiliana Kulczyckiego w Cieszanowie, Wojciecha Krajewskiego w Żywie, Mieczysława Uranowicza w Złoczowie, Eugeniusza Strzyżowskiego w Kamionce strumiłowej, Wilhelm Hofmoka w Wadowicach, Stanisława Marynowskiego w Rawie, Mieczysława Inesa w Tarnopolu, Seweryna Siekirskiego w Gorlicach, Leona Kolarzowskiego we Lwowie, Stefana Lubiez Seferowicza we Lwowie, koncepcystami Namiestnictwa.

P. Namiestnik zamianował kancelistę Namiestnictwa, Kazimierza Peruckiego, oficyałem Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 grudnia.

### 60-letni jubileusz Rządów Najj. Pana.

#### Program Roku Jubileuszowego.

Z Wiednia piszą: Projektowana pierwotnie wystawa Jubileuszowa — jak wiadomo — nie dojdzie do skutku. Także techniczne Muzeum w Wiedniu, które miało zastąpić wystawę, nie będzie mogło być w ciągu r. 1908 oddane publiczności, jeśli, co dotąd pewnym nie jest, budowa ta dojdzie do skutku.

W stolicy od dłuższego czasu pracuje komitet nad obmyśleniem sposobów godnego uczczenia Jubileuszu. Na razie komitet nie zwrócił się do publiczności, chce bowiem wprzód pokończyć prace przygotowawcze. Baż co baż, wedle tej informacji, odbędą się w ciągu letnich miesięcy wspaniałe uroczystości, jakich Wiedeń dawno nie widział.

Do komitetu należą przedstawiciele miast, Ministerstw, przewodniczący stowarzyszeń artystycznych, kupieckich, przemysłowych i t. Do udziału w uroczystości wzywają być ma ludność nie tylko stolicy, lecz całej Monarchii.

Projektowany jest imponujący pochód hołdowniczy, dalej na olbrzymią miarę zakrojone igrzyska i sportowe turnieje. Pochód hołdowniczy ma się odbyć w maju 1908, a współdziałać w urzędzeniu go mają wszystkie artystyczne stowarzyszenia austriackie. Pochód poda w szereg obrazów dzieje 60-lecia Rządów Najj. Pana.

Dla igrzysk zamierza komitet wnieść w Praterze wiedeńskim osobny olbrzymi bu-

dynek, lub też adaptować Rotundę. Wedle dotychczasowego programu, igrzyska odbywać się mają kilka razy tygodniowo w czasie od maja do października. Główne przedstawienie rozpocznie się szeregiem 7 obrazów, mającym streścić główne momenty w dziejach Najw. Domu Habsburskiego.

Wielkie zawody sportowe odbywać się mają w czasie od maja do zimy.

Zakończeniem tych uroczystości będzie wspaniała iluminacja w dniach 1 i 2 grudnia r. 1908.

Oprócz uroczystości urządzanych przez komitet Jubileuszowy, zamierzają różne stowarzyszenia wiedeńskie na własną rękę, acz w mniejszych rozmiarach, urządzać w r. 1908 podobne przedsięwzięcia.

Drukarnia Nadworna wydała świeżo Jubileuszowy portret Najj. Pana odtworzony ze znanego dzieła Altmeistra przez rytownika W. Ungera.

#### Głosy prasy o Jubileuszu.

*Gazeta Narodowa* poświęca uczczeniu zasług Najj. Pana artykuł wstępny, w którym stwierdza, iż „dzieje Monarchii Habsburskiej w ostatnich dziesiętnościach lat nie dadzą się historycznie odłączyć od osobistej działalności Cesarza Franciszka Józefa I, ponieważ ta jego osobista działalność wypełnia całą treść wiekopomych przewrotów, jakie przechodziła Monarchia w ciągu długoletnich Jego Rządów. Każdy niemal rok Rządów Cesarza Franciszka Józefa upamiętnił się w polityce, jakoteż w rozmaitych dziedzinach życia społecznego i umysłowego Austrii ważnymi wypadkami; niejedną z tych wypadków ma epokową doniosłość, a Cesarz Franciszek Józef zdołał niemal na każdym z nich wybić w sposób niezatarty piętno swojej indywidualności.

I dlatego też dzisiejsza rocznica wstąpienia na Tron Cesarza Franciszka Józefa mimo woli nasuwa na myśl rozmaite wypadki z historii Jego Rządów i trudno obronić się uczuciu podziwu i szanowania dla Jego Osoby. Jest On dziś seniorem Monarchii całego świata. Lecz urok i powaga, jaką po-

siada w całym świecie ucywilizowanym Cesarz Franciszek Józef, nie polega tylko na długoletności Jego Rządów, na poważaniu, należnym wiekowi sędziwemu.

U wszystkich narodów jest On wysoko poważany tak przez zwolenników jak i przez wrogów systemu rządów monarchicznych, jako wzór Monarchy mądrej, sprawiedliwej i szlachetnej. I te zalety Jego osobistego charakteru i umysłu stanowią istotę dzieł Jego Rządów w krajach Jego berlu podległych, a także i roli, jaką On odgrywa w kształtowaniu się stosunków międzynarodowych w najnowszym okresie dzieł.

*Dziennik Polski* przypomina wyrazy wyrzeczone przez Najj. Pana w r. 1880 i 1894 do Deputacji polskiej, świadczące o żywej sympatii dla Polaków.

Z męską szczerością — kończy się gorący artykuł *Dz. Pol.* — dalecy od obłudy i fałszu, którym szlachetny Monarcha brzydzić się tylko może, stajemy przed Nim pełni czci i mówimy: „Za to, żeś nas zrozumiał, żeś nas ocenił, żeś nam zaufał, żeś nie wymagał, ażebyśmy zapomnieli o tem, co nam najświętsze i najdroższe, żeś nam ułatwił spełnienie obowiązków wobec Państwa bez ujmy dla naszej godności narodowej, żeś uszanował nasze cierpienia, a nie potępiał nadziei, za to niesiemy Ci dziś wdzięczność i cześć milionów i gorące do Boga błaganie, ażeby Cię na długie lata w zdrowiu i sile zachował!“

Pisma wiedeńskie oddają w wyrazach pełnych szacunku i uwielbienia hołd Monarsze.

„Lata rządów Najj. Pana — czytamy we *Fremdenblatte* — stanowią będą dla przyszłego dziejopisa Austrii osobną epokę, której niepodobna inaczej nazwać, jak epoką Franciszka Józefa I. Obejmuje ona wszystkie fazy rozwoju, które Monarchię postawiły na gruncie nowego ukształtowania się stosunków zarówno politycznych, jak ekonomicznych. Szacowne tradycje stuleci pozostały przytem nietknięte, lecz równocześnie nowe, bujne prądy zapuściły korzenie. To przeobra-

na pracę umysłową, trzeba koniecznie nowego pożywienia w formie pracy fizycznej. Więc po miastach trzeba zakładać warsztaty sędziwe do inteligencji na zimę a ogrody na lato. Również i robotnikowi potrzebny jest ogród.

W dzisiejszym rozdziale pracy, jest podobnie jak w szkolnictwie zasadniczym, gruby błąd, domagający się rychłej reformy. Jeżeli nie chcecie doszczętnie zniszczyć nerwów urzędnika, dajcie mu czempredę na wypoczynek rzemiosło, jeżeli chcecie podnieść robotnika, dajcie mu kawał ogrodu, to zaś, co ujmiecie urzędnikowi z jego pracy umysłowej, złoście na barki rolnika mającego wstręt do książki. Koło podziałowe ludzkiej pracy, przesunie o jedno oczko dalej, aby większa powstała różnorodność duchowego pożywienia, w różnych, dziś już nazbyt wyspecjalizowanych zawodach. Tego trzeba koniecznie, gwałtownie, nieodwołalnie. Ekonomiści! Wasza w tem głowa! Myślcie i radźcie jak rakowi moralnemu obecnej doby czempredę zapobiedz.

Dr. Groza wierny jest swemu postanowieniu. Obok pracy warsztatowej, wypełniającej dzień cały, nie zaniedbuje wieczorami pióra. Po wspólnej z Bukowskim herbatce pędzi do swego pokoiku na poddaszu i zasiada do biurka, aby ciężką ręką nakreślić kilka tysięcy drobniutkich liter. Idzie mu to zresztą dość raźnie, bo na tem polu posiada dostateczną wprawę. W zamian za wysyłane do kraju rękopisy przynosi mu listonosz co miesiąc listy z frankami a on te franki odkłada na bok i liczy ile ich tam już jest.

(Dokończenie nastąpi).

## WYNAŁAZCA.

POWIEŚĆ.

KAZIMIERZ ROJAN.

XVI.

(Ciąg dalszy).

Nim jednak odjedzie, chciałby jeszcze coś pewnej panience powiedzieć. Trudno mu to przychodzi, bo są już takie na świecie uczucia, dla których mowa ludzka za uboga w stosowne wyrażenia. Panienka ta powinna jednak domyśleć się sama, przeczuć własnym sercem... Bił się długo z myślami, szukał prawdy i milczał, ale dziś nadeszła godzina silnych, bezwzględnych postanowień. Dłużej więc milczeć nie będzie. Z pośród wielu kobiet ta panienka, o której myśli, to właśnie typ kobiety-przyjaciela, tej kobiety, co poświęci wszystko dla kogoś innego, pójdzie z nim w świat na boje i nie uleknie się zawodu. Otóż za trzy lata, tak... za trzy lata... jeżeli niebo pozwoli... Ona, albo żadna, bo ich dusze z jednej utkane przedy — i razem iść przez życie będzie im składniej, raźniej, weselej...

A panienka odczuwszy, śmieje się i płacze. Zbyt głęboko wzruszona jest, żeby mogła powstrzymać łzy, a tu śmiech serdeczny dławi ją, jakby chciał wata, schorowaną dziewczeczkę z nóg powalić.

Nie odpowiada na to nic, bo i po co? Wszak wiedzieli oboje od dawna, co im

przeznaczone, tylko tak trudno było zejść się i przemówić.

Ale teraz przed wyjazdem uznał on, że dłużej milczeć nie powinien. Dzieweczka jest chora, tęskni, marnieje. Tak być nie powinno. Nadzieja dzwignie ją, doda siłę, zachęci do życia.

— Ty, moja Marynko — powiada młodzian — dla mnie już teraz uczynisz o co cię poproszę. Jedź prędko na świeże powietrze, używaj ruchu jak najwięcej, a do książki przez kilka miesięcy nie zaglądaj, abyś była silną i zdrową.

— Wszystko uczynię, co rozkażesz.

— Z Winterthur nie wiele będą pisywać, bo na to czasu nie starczy. Nie bierz mi tego za złe; sama zaś czyni, co ci serce powie. A teraz bywajcie zdrowi.

Młodzi ludzie podają sobie ręce, przenikają się głębokim spojrzeniem i równocześnie wzdychają, jakoby im ciężko było się rozłączyć. Niebo już ich pobłogosławiło na wieki.

XIX.

Kilka miesięcy minęło.

Docent Uniwersytetu dr. Stefan Groza jest teraz robotnikiem w fabryce maszyn, pozostającej pod kierownictwem rodaka Bukowskiego. Chodzi dr. Groza w niebieskiej bluzie, ręce ma czarne, spierzchnięte, nabite odciskami jak główkami gwoździ. Pracuje po dziewięć godzin przy warsztacie jak każdy inny robotnik, z tą tylko różnicą, że mu za tę pracę nie jeszcze nie płacą. Dziękuje Bogu i za to, bo do renomowanej fabryki nie przyjmują nieuków, tych bardzo uczonych nieuków, co to płaczą się tylko po warsztatach i czas innym zabierają. Na szczęście, przyjaciel Bukowski przełamał wszelkie tru-

dnosci cechowe i zdobył dla kolegi miejsce wolontaryusza. Stefan przeszedł już warsztatową chorobę, która najczęściej po sześciu tygodniach odrzuca każdego słabeusza. Dziś robi on już zadziwiające postępy i gdy tak dalej pójdzie, to wnet będzie mógł ubiegać się — jeżeli oczywiście zechce — o zapłatę w wysokości osmnastu franków tygodniowo.

Przypomina sobie nieraz, jak to próbował toczyć o mechanika na Uniwersytecie i jak wówczas poszczerbił sobie rękę. O, dziś śmieje się z niedołężnego doktora Grozy, z tego uczzonego dzieciaka, który najprostszą rzecz nie umiał własnoręcznie wykonać. Dziś jest inaczej! Jeszcze miesiąc, dwa, a każdą swoją myśl sam ubierze w taką mechaniczną sukienkę, jakiej mu będzie potrzeba.

Wieczorami zagląda do Bukowskiego. Pijają razem herbatę i gwarzą dobrą godzinę na wypoczynek — Stefan wtajemniczył przyjaciela w szczegóły swego wynalazku. Bukowski rozpalil się do przedmiotu jak stal w gruszcze Ressimera, chce iść razem, przeznaczając na próby połowę swoich miesięcznych dochodów — lecz Groza trzęsie tylko głową i powiada z uporem kozła:

— Jeszcze nie czas, zaczekajmy, wpięć muszę przejść całą szkołę warsztatową, abym przestał być kaleką.

Życie wśród tej żmudnej fizycznej pracy zaczyna się Stefanowi bardzo podobać, zdrow jest, nabiera siły i tak się czuje rześkim, jak nigdy dotąd. Co jednak najważniejsza, nie czuje zmęczenia woli i umysłu. Z kolegami w niebieskich bluzach coraz więcej się żywa i dochodzi do przekonania, że rodzaj ich zajęcia działa na charakter uszlachetniająco.

Z tego spostrzeżenia wysnuwa on nową myśl: oto tym, którzy skazani są wyłącznie

żenie Monarchii jest dziełem Najj. Pana, którego wyniosła postać unosi się nad Monarchią jak duch opiekuńczy. Ze szczytnym pojmowaniem obowiązków Monarszych, sprzęgła się w działalności Najj. Pana niezmiernie czujność i troskliwość, zarazem zaś dobrotliwość prawdziwie ojcowska. To też rok ten jest dla ludów Monarchii rokiem uświęconym. Modły dziękczynne wnoszą się do Pana niebiosów, który tarczą Swej opieki ochraniał Dostojną Osobę Władcy, dozwolił Mu dożyć tak niezwyklej uroczystości.

Z głosów prasy wiedeńskiej godzi się jeszcze zapisać artykuł *N. W. Tagblattu*, w którym nacisk położono jako na okoliczność zniemienną, że początek uroczystościom Roku Jubileuszowego dają reprezentanci obcych mocarstw, aby dowieść miru, jaki w całym cywilizowanym świecie jest udziałem Najj. Pana i powagi, jakiej dzięki Niemu właśnie zażywa Monarchia austro-węgierska.

Dwie generacje — pisze cytowany organ dalej — ma Najj. Pan za sobą, a dzisiaj generacja jest pojęciem w treść i zdarzenia obfiszem, niż ongi bywało stulecie. Obejmując Tron jako młodzieniec, marzył może Najj. Pan o rycerskiej przyszłości, a przeznaczenie powiodło Go drogą wyższego bohaterstwa, bo drogą zaparcia się i pełnienia obowiązków coraz żmudniejszych, coraz bardziej odpowiedzialnych.

Ale też nie była to praca na marne. Jej zawdzięczać należy świetny rozwój Monarchii, ona też tłumaczy to głębokie przywiązanie ludności do Monarchy, którego to przywiązania wprost wzruszające objawy spotykało się n. p. w czasie ostatniej choroby Cesarza.

Rok Jubileuszowy zapisze się niezawodnie szeregiem dzieł dobroczynnych i kulturalnych w pamięci ludów. Początek uczynił już Najj. Pan wielkodusznym aktem amnestyi dla przestępców wojskowych.

Nakoniec podajemy jeszcze głosy prasy angielskiej: *Morning Post* oddając uznanie wielkiej mądrości stanu Monarchy, stwierdza, iż żaden z panujących Władców nie jest tak bardzo kochany przez swych poddanych, jak Cesarz Franciszek Józef, a poddani Jego proszą niebo o możliwie długie jeszcze Jego Rządy.

W podobnym duchu wyraża się *Daily Graphic*, który zaznacza, że wśród wielkich burz, Cesarz Franciszek Józef zawsze stał u nawy państwowej niestrudzony i zawsze czynny. Stwierdza też ów dziennik, że wszyscy w Anglii pragną z serca, by Rządy Cesarza trwały dłużej, niżeli nawet trwały rządy królowej Wiktorii, gdyż Cesarz Franciszek Józef jest zawsze szczerym przyjacielem Anglii. Nie można pomyśleć sobie wypadku, w którym interesy Anglii kolidowałyby z interesami Austro-Węgier. Oba Rządy usiłują utrzymać spokój i równowagę mocarstw i w tym duchu Austro-Węgry i Anglia są sprzymierzeńcami.

Praga. Na wczorajszym posiedzeniu kolegium Rady miejskiej uchwalono wniosek w sprawie wyboru komisji, która ma się zastanowić nad trwałym uczczeniem Jubileuszu 60-letnich Rządów Najj. Pana.

Rzym. Wczoraj, jako w rocznicę wstąpienia na Tron Najj. Pana, Cesarza Franciszka Józefa I. odbyło się w kościele Santa Maria del Anima uroczyste nabożeństwo.

## Rada Państwa.

### Z Izby posłów.

Wczorajsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się po godz. 3 po południu.

P. Minister skarbu dr. Korytowski przedłożył projekt ustawy w sprawie obniżenia podatku od cukru.

Początek odczytano szereg interpelacji i wniosków, między innymi dwa wnioski nagłe socjalnych demokratów w sprawie zniesienia rozporządzeń Cesarskich o podatku od cukru, oraz w sprawie wyłączenia wydziałów teologicznych z Uniwersytetu.

Pp. Malik, Iro i tow. wnieśli w sprawie onegdajszych demonstracji ulicznych we Lwowie interpelację do P. Prezesa gabinetu, zapytując jakie zadośćuczynienie da P. Minister spraw zagranicznych z powodu tego zajścia.

Po odczytaniu wpływów p. Erb uzasadniał nagłość swego wniosku w sprawie ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy, oraz w sprawie poprawy bytu służby państwowej. Wnioskodawca w końcu cofnął swój wniosek.

Pp. Stojan i Stapiński cofnęli również swe wnioski nagłe.

Następnie p. Hajn uzasadniał nagłość swego wniosku w sprawie postępowania organów rządowych przy demonstracjach przeciw drożyznie środków żywności. Mowca wygłosił dłuższe przemówienie w języku czeskim, w którym krytykował stosunki austriackie.

Po przemowie p. Lisego obrady przerwano.

Przeszło 7 godzinne posiedzenie wypełniły wyłącznie czeskie mowy czeskich radkałów.

P. Stransky (Wszecznemiec) wskazuje w zapytaniu do Przewodniczącego na przeprowadzoną na ostatnim posiedzeniu Izby dyskusję polską i na onegdajszą demonstrację we Lwowie, gdzie w uchwałonej rezolucji wezwano polską reprezentację w Izbie posłów do przeszkodzenia uchwaleniu pruskiej ustawy o wywłaszczeniu. (Żywe przerywanie).

P. Breiter: Przecież pan nie jesteście Prusakami!

Wiceprezydent Zaczek dzwoni i prosi o spokój.

P. Stransky: Jestem także Niemcem, a naród niemiecki na całym świecie jest jeden.

Wiceprezydent Zaczek prosi mowę o wystosowanie zapytania.

P. Stransky: Na ostatnim posiedzeniu Izby wolno było innym wygłaszać mowę o pruskiej ustawie o wywłaszczeniu, muszę i ja mieć prawo uzasadnienia mego zapytania.

Wiceprezydent Zaczek powtarza swe upomnienie.

P. Stransky: Oto podczas demonstracji lwowskiej posunięto się tak dalece, że spalono karykaturę cesarza niemieckiego. I to dzieje się w Państwie, tak ścisłe zaprzyjaźnionem z Rzeszą niemiecką!

Z powodu tych zajść, zdaniem mowcy o wiele ważniejszych aniżeli wszystko, co dziś w Izbie mówiono, zapytuje p. Stransky Przewodniczącego, czy zechce poprosić P. Prezydenta Ministrów, aby jak najszybciej odpowiedział na wniesioną dziś interpelację pp. Malika, Ira i tow., gdyż konieczne jest oświadczenie się Rządu w tej sprawie. (Różne okrzyki).

Wiceprezydent Zaczek na zapytanie to oświadcza, że jeżeli p. Stransky chce u P. Prezesa gabinetu urgować odpowiedź na interpelację, to może wprost P. Prezydenta Ministrów interpelować, ale ja — powiada — tu nie jestem po to, aby podobne zapytania doręczać PP. Ministrom.

P. Markow w zapytaniu do przewodniczącego żali się z powodu, że z wręczonej przez niego petycji w rosyjskim języku wydrukowano w protokole senograficznym tylko tytuł, a nie umieszczono tekstu dosłownego, gdyż był on napisany izekomo w niekrajowym języku.

P. Staruch: Kłamstwem jest, aby jakaś gmina w Galicji wniosła w tym języku petycję.

P. Markow zapewnia słowem honoru, że przysłano mu petycję w pośród ludności i zapytuje Prezydenta, dlaczego nie wydrukowano tej petycji w protokole dosłownie, jakoteż, czy Prezydent na przyszłość gotów temu nadużyciu zapobiedz.

Wicepr. Zaczek oświadcza, że o tem zapytaniu zawiadomi Prezydenta, który dotyczący zarządzenie wydał.

Koniec posiedzenia o godzinie pół do 11 w nocy; następnę dzisiaj o godzinie 11 rano.

### Deputacye.

Wczoraj przybyła do Wiednia deputacya w sprawie budowy kolei Dębica-Jasło. Na czele deputacyi stoi prezes Rady powiatowej w Pilźnie hr. Mikołaj Rey, a należą do niej członkowie Rady powiatowej dr. Witold Lewicki i Schrenzel, oraz burmistrz wszystkich miast, położonych przy tej linii kolejowej, a mianowicie Dębica, Pilzna, Brzostka, Kołaczyc i Jasła. Deputacya, złożona z 12 członków, udała się w towarzystwie ks. Pastora najpierw do P. Ministra Abrahamowicza, następnie do Prezesa Koła polskiego p. Głabińskiego, do p. Stapińskiego i do PP. Ministrów Korytowskiego i Derschattya. Deputacya prosiła o wyasygnowanie w kredyty dodatkowym 100.000 K., aby jeszcze w r. 1908 było można wygotować plany detajlne i przystąpić do budowy.

Deputacya Związków urzędniczych udała się wczoraj pod przewodnictwem posła br. d'Elverta do P. Ministra oświaty dr. Marcheta i oświadczyła mu, iż wśród urzędników zapanowało zaniepokojenie z tego powodu, że ankiecie, która się ma zebrać w sprawie organizacji szkół średnich, ma być postawione pytanie w kwestyi obniżenia wy-

kształcenia urzędników manipulacyjnych. P. Minister odpowiedział, że takiego pytania nie postawiono, a gdyby miało być postawione, to on i Rząd stanowczo się temu sprzeciwił, gdyż nie jest się za obniżeniem, lecz owszem za podwyższeniem wykształcenia urzędników.

Deputacya stowarzyszeń szweskich z Krakowa i okolicy przybyła do Wiednia, aby uzyskać podwyższenie zamówień dla drobnych przemysłowców w Galicji. Deputacya, prowadzona przez pp. Małachowskiego, Zieleniewskiego i innych, udała się najpierw do Prezesa Koła polskiego p. Głabińskiego, a następnie wraz z nim do PP. Ministrów Abrahamowicza i Fiedlera.

Deputacya żaliła się, że na rok przyszły podobno będzie mniej zamówień na obuwie i prosiła, aby ta zniżka poszła na rachunek wielkiego przemysłu i aby rękodzielnikom oddawano 50 proc. zamówień. Posłowie poparli gorąco te żądania, a mianowicie przyrzekli zająć się tą sprawą.

## Wywłaszczenie Polaków

pod berłem pruskim.

### Z rozpraw Sejmu pruskiego.

Komisya sejmowa, wybrana dla rozpatrzenia przedłożenia o prowincjach wschodnich zebrała się wczoraj na pierwsze posiedzenie.

W dyskusyi generalnej konserwatyści krytykowali powolne postępowanie przy zakupach ziemi.

Narodowi liberali oświadczyli, iż koniecznym jest obniżenie zbyt wysokich cen ziemi, gdy Polacy oświadczyli, że ceny są możliwe i ostrzegali przed wprowadzaniem w życie ustawy o wywłaszczeniu.

Ministrowie zapewniali w dyskusyi, że nie mają wcale zamiaru obniżania teraźniejszej ceny ziemi. Cena ta będzie ustalana według ustawy z r. 1874; ustawa o wywłaszczeniu konieczną jest dla dalszego powodzenia czynności komisji kolonizacyjnej.

Jeden z zastępców konserwatystów złożył imieniem większości swej partii oświadczenie, że ona tylko wówczas będzie głosowała za projektem rządowym, jeśli przedtem przeprowadzoną zostanie reorganizacya komisji kolonizacyjnej, jeśli ustawa o wywłaszczeniu będzie rzeczowo stosowaną i zagwarantowane będą zarządzenia ochronne.

Minister rolnictwa oświadczył gotowość wydania zarządzeń co do reorganizacyi komisji kolonizacyjnej.

Po przerwie zakończono dyskusję generalną, z wyjątkiem kwestyi państwowych i konstytucyjnych, dla których zastrzeżono specjalną naradę.

Mowcy centrowi i obu grup wolnomyślnych zajęli stanowisko przeciwne ustawie. Z kilku stron podniesiono zarzut przeciw działalności komisji kolonizacyjnej, zwłaszcza co do konkurencyi wynikającej dla kupców niemieckich ze strony stowarzyszeń.

Na zapytanie jednego z posłów wolno-konserwatywnych, minister sprawiedliwości oświadczył, że rząd pracuje obecnie

28)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### WIDMO SZCZĘŚCIA.

(Z francuskiego).

XII.

(Ciąg dalszy).

Milczenie Niverta o tej tak bliskiej rodzinie, drażniło panią Bertholles. Wspominał tylko zawsze o dalekich krewnych, zamieszkujących na południu.

— Rozumiesz teraz, mamo — mówił Bernard dalej — dlaczego mi chodzi, aby ten pan Nivert zaprzestał swoich zabiegów. Byłoby mi bardzo nieprzyjemnie, dla mnie samego, mieć podobnego szwagra; gdyby tylko o mnie samego chodziło, mniejsza o to; ale mam syna i powinienem dbać o jego dobro.

— Nie ma tu wcale mowy o małżeństwie — rzekła pani Bertholles. — Pan Nivert nigdy niczem nie okazał, że ma jakie zamiary. Irena zachwyca się jego poezjami, znajduje, że jest bardzo miły; ja sama....

— Och! ty, mamo, dajesz się rządzić wolą córki, jak zawsze! Jednak, tym razem, obiecuj mi, mamo, że postąpiśz energicznie. Powinnas to zrobić, dla dobra Ireny. Czy wiesz o tem, że Nivert uchodzi za pogromcę kobiet? A jeżeli nie myśli o małżeństwie, jak utrzymujesz, o czemuś myśli....

— Och! Bernardzie, jakże możesz?... — zawołała pani Bertholles.

Bernard odrzekł stanowczo:

— Wy, kobiety, nie macie wyobrażenia, czem są mężczyźni, a przynajmniej większa ich część. Pomówię sam z Ireną, jeżeli mama nie ma odwagi tego uczynić.

— Nie, nie, to moja rola — pospieszyła odpowiedzieć pani Bertholles, przewidując sprzeczkę pomiędzy rodzeństwem. — Uczynię co będzie potrzeba, bądź spokojny.

Z rękami opuszczonemi na kolana patrzyła na syna, nerwowo mrugając powiekami. Bernard rzucił okiem na swój zegarek i skierował się w stronę drzwi, mówiąc:

— Dobrze więc, matko, liczę na ciebie. Przedewszystkiem energicznie! Ale już się spóźniłem, do widzenia, mamo, nie długo!

Drzwi się za nim zamknęły.... Pani Bertholles siedziała chwilę nieporuszona, z rękami wciąż na suknię opuszczonemi, z oczami wpatronemi w próżnię.

Czy podobna, aby przez swoje niedołęstwo, z potrzeby spokoju, naraziła Irenę na niebezpieczeństwo? Może Bernard słusznie się niepokoił? Ale jakże mogła przewidzieć tę nadto wielką poufałość stosunku pomiędzy Ireną a poetą? Nie było to w zwyczaju młodej dziewczyny radzić się kogo w wyborze towarzystwa. Będąc dzieckiem jeszcze, miała odrębne swoje stosunki i znajomości. Ale to, co nie przedstawiało niebezpieczeństwa w Bernières, mogło być groźne w Paryżu. Jakież to wszystko było trudne, skomplikowane! W tem zawiłaniu, jakie wytwarzają komplikacya okoliczności i sprzeczność charakterów, jakże się wziąć do rzeczy, aby znaleźć właściwą drogę?

W rozterce swojej i osamotnieniu, pani Bertholles przeszła myślą kilku przyjaciół, którzyby mogli pomódz jej dobrą radą. Żadnego nie było w Paryżu. Wtedy wróciła pamięcią do Tilleuls; widziała siebie siedzącą

w saloniku, gdzie najdrobniejszy przedmiot miał dla niej wartość wspomnienia, rozmawiając z pastorem Lirieux. Ten z pewnością umiałby ją zrozumieć i potrafił przyjść z pomocą.

Nieco uspokojona i pocieszona tą myślą, pani Bertholles wstała i poszła otworzyć sekretarzyk, stojący w jednym z rogów salonu. Chwilę siedziała, zastanawiając się, następnie umoczyła pióro w atrament i zaczęła szybko pisać.

Pisała już przeszło pół godziny nie spostrzegając, że w pokoju zaczyna się ściemniać. Na krańcu nieba, po za wieżą Eiffel, wąski pas purpurowy znaczył miejsce, w którym słońce zapadło w błady ocean chmur.

Panna służąca weszła, wnosząc lampę, którą postawiła koło pani Bertholles, pospuściła franki i stopy i odeszła w milczeniu.

### XIII.

Listy pani Bertholles do przyjaciół, częste i pełne szczegółów w początkach pobytu w Paryżu, obecnie stawały się krótsze i rzadsze. Irena jeszcze bardziej skąpa była w pisanii, ale z tych pół słówek pastor Lirieux domyślał się, że znajduje się ona pod wpływem jednej z tych myśli, z którymi nie tylko nie chcemy zwierzać się innym, ale nawet sami przed sobą określić je się wahaemy. Pastor więc był skazany na same domysły, gdy pewnego poranku, wezwany do chorego dziecka jednego ze swoich ubogich parafian, spotkał listonosza w chwili, gdy miał już wychodzić.

— Listy dla pana, panie pastore — rzekł listonosz, przykładając rękę do daszka czapki.

Podał mu kilka kopert, na których adresy, kładzione po większej części niewpra-

wną ręką, kazały się domyślać, że listy zawierały prośby o wsparcie. Rzuciwszy na nie okiem, pan Lirieux schował je do kieszeni, zatrzymując w ręku tylko jeden, na którym ujrzał markę z Paryża i idąc, zaczął czytać liczne kartki, które pani Bertholles pokryła drobnem, nieco drżącym piśmem.

Na pierwszych stronicach, gorączkowo zapisanych po odejściu Bernarda, zdawała ona sprawę pastorem ze swoich obaw z powodu stosunków przyjaźni, które pozwoliła niebacznie może zawiązać córce z poetą, Nivertem, oskarżała się o lekkomyślność, zbytnią uległość i kończyła temi słowy:

„Skoro tylko Irena wróci do domu, rozmówię się z nią na seryo. Wiem, że odpowie mi nie nie ukrywając; nigdy jeszcze nie potrzebowałam wątpić w prawdę jej słów. Ale jakiego wzruszenia doznaję przygotowując się do tej rozmowy! Może moje biedne dziecko już zaprzatnęło sobie serce i to człowikiem, który może nie potrafi uczynić ją szczęśliwą? Nie chcę temu wierzyć. A jednak, od czasu jak mi Bernard to wszystko powiedział, niektóre szczegóły, na które nie zważałam, wydają mi się więcej znaczące. Szalony niepokój mną miota.... Jakżeby potrzebowała stanowczej i życzliwej rady przyjaciela, jakim pan jesteście! Więcej niż kiedykolwiek wdycham za tem wszystkim, co pozostawiłam w naszej dolinie; ona sama nawet przedstawia mi się zdala, jak siedlisko spokoju. Być może, iż moje zdrowie, które wciąż się nie poprawia, przyczynia się do głębokiego zniechęcenia, przeciw któremu daremnie walczę i do owego bolesnego poczucia, że nie znajduję się na wysokości mego zadania. Przesztaję pisać jak na teraz, ale jutro doniosę o rezultacie rozmowy mojej z Ireną!”

(Ciąg dalszy nastąpi).

nad przedłożeniem, które położy kres działalności polskich banków parcelacyjnych, a również ma zamiar w prowincjach graniczących z marchią wschodnią przy współdziałaniu finansów państwowych utworzyć instytucje, które słabszych gospodarzy właścicieli ziemskich w Poznaniu i Prusach Zachodnich popierałyby, ubezpieczając zarazem pozostanie własności ziemskiej w rękach niemieckich.

Następne posiedzenie dzisiaj.

## Z Dumy rosyjskiej.

Depesze doniosły nam już ogólnikowo o hałaśliwym posiedzeniu Dumy w dniu 30 listopada. Dzisiaj ze sprawozdań, ogłoszonych w prasie warszawskiej, dowiadujemy się, że tak Puryszkiewicz, jak i Rodiczew dużo uwag poświęcili sprawie polskiej. Obydwie mowy powtarzamy poniżej, charakteryzując one bowiem najdosadniej obecną chwilę w wewnętrznej polityce rosyjskiej.

Puryszkiewicz za najpoważniejsze zarzuty uważa stawiane przez stronnictwo wolności ludu. Wędrowiec, który nie umie odróżnić blasku gwiazd od jakichkolwiek innych światła, zbłądził i zginie. Stronnictwo wolności ludu nie umie rozróżnić ognia i nosi w sobie zarodek zguby i rozkładu. Naprawdę Milukow z gestem pytania lub prośby wyciąga rękę do centrum. Przypomnijcie sobie wasz zjazd helsiński i lepiej podajcie rękę waszym przyjaciołom z lewicy. Zapomnijcie o odezwie wyborczej, wyleciecie te rany, któreście zadali narodowi, podlegając jego szerokiej masie, a my podamy wam rękę dla wspólnej pracy z rządem. Teraz zaś będziemy słuchali waszych mów krytycznych, nie biorąc ich pod uwagę ani na chwilę. Wiążą będziemy pamiętali, że poczucia narodowego nie macie, a bez tego niemożliwa jest praca twórcza.

Uważając mowę Dmowskiego za najbardziej obmyślaną i najpoważniejszą, Puryszkiewicz po całym szeregu cytów i poglądów na położenie Polaków w Niemczech i w Austrii dochodzi do wniosku, że wszystkie myśli Polaków powinny być zwrócone tylko ku Rosji. Wspólna jednak praca owocna Polaków z Rosyanami będzie możliwa tylko wówczas, gdy Polacy będą uważali się nie za obywateli rosyjskich drugiego rzędu, lecz za młodszych braci Rosyan. Wówczas praca wspólna pójdzie ku zazdrości wszystkich sąsiadów. Póki przecież będzie mowa o autonomii, osobnych prawach dla jednej części ludności, nie będzie ani życia wspólnego, ani zgody.

Nie będę mówił o październikowcach, ażeby unikać dyskusji. Naszem zadaniem jest wspólna praca ze Związkiem październikowców. Smutna nuta, jaka brzmiała w deklaracji rządu z powodu, że wszystkie projekty praw, wniesione do pierwszej i drugiej Dumy, pozostały niezafatowane, obecnie powinna zmienić się na nutę weselną, gdyż osiągnęliśmy wreszcie polityczną pełnoletność. Wyraziwszy przekonanie, iż rząd z powodzeniem prowadzi walkę z terroryzmem, mowca wyraża ubolewanie, że w deklaracji rządu nie powiedziano ani słowa o walce z prasą, która, korzystając z wolności, zmieniła się w zwykłe chuliganstwo.

Całkowicie broniąc wolności prasy, naprzykład w zakresie demaskowania postępów nielegalnych władzy, od policyanta do ministra włącznie, prawica domaga się zastosowania najsurowszych środków względem nadużyć w prasie i w ogóle w druku. Mowę swoją kończy Puryszkiewicz wyrażeniem przekonania, że prawica zawsze będzie walczyła przeciw zamiarom zniesienia Dumy rosyjskiej narodowej. (Burliwe oklaski).

Rodiczew, pomiędzy innymi, powiedział: „W swojej drugiej mowie prezes Rady ministrów wskazał warunki, pod którymi kraj się uspokoi. Jeżeli uroczyste przyrzeczenie z dnia 30 października jest prawdą, to w tej chwili, kiedy każdy poddany rosyjski powie: „Jestem obywatelem rosyjskim“, powie to z tą dumą, z tym przekonaniem, z jakim mówił to obywatel rzymski; kiedy przed słowami: „Ja obywatel rosyjski“ pokłoni się władza, kiedy ona zatrzyma się przed naruszeniem tej sfery, która osłania osobę każdego Rosyanina. Póki obywatel rosyjski jest wolny nie w granicach prawa, lecz w granicach zapatrywania, póki Rosja dzieli się na rządy, póki prawo każdego jest postawione w zależności od jego zasług wobec władzy, stojącej ponad prawem, uznającej to prawo nie dlatego, że sama mu podlega, ale dlatego, że ona je wydaje, jako przywilej, póty, panowie, niema obywatela rosyjskiego i my, którzy kochamy swoją ojczyznę, dążymy do stworzenia go. (Oklaski na lewicy, krzyki na prawicy).

Póki poczytywać się będziecie za tych, co wymierzają prawo, odmierzone każdemu, póty nie będzie obywatela rosyjskiego i póty wy, co stoicie u władzy, nie będziecie mieli

prawa mówić o patriotyzmie (hałas na prawo). Czy powiedziano nam, że odtąd prawo będzie ochraniać przez te instytucje, bez których ono będzie naruszane codziennie, co godzinę? Nie, nam mówią: Przyznajemy pewnej kategorii Rosyan równe prawa, innym zaś przyznajemy w tym dniu, w którym nas pkoehaja.

Zadaję sobie pytanie: co się osiąga za naruszenie praw: miłość narodu? Ileż praw stracą obywatele rosyjscy, że w tych prawach będą z nimi zrównani Polacy? Powiem wam, że nauka nacjonalistyczna, którą tutaj wygłoszono, jest nauką niesłowiańską, nie tylko z punktu widzenia godności narodowej, ale także i z punktu widzenia mocy narodowej, o którą wy dbacie.

Uciśnienie narodowości słowiańskiej przez nas jest niedopuszczalne. Mając możność urzędzenia na granicach ogniska myśli słowiańskiej, słowiańskiej nauki, czynu, które będzie się rozszerzało poza nasze granice i będzie roznosiło sławę imienia rosyjskiego, wy to ognisko gasicie.

Pozdrowilibyśmy rząd, gdyby on bezpowrotnie wstąpił na drogę prawa i w dziedzinę sądu nie wnosił pogroźek, pozdrowilibyśmy go, gdyby zstąpił z tej płaskości siły, która przedstawia się li tylko jako usprawiedliwienie przestępstw — (hałas, prezes dzwoni).

Oto, dlaczego wy, obrońcy narodu (hałas, okrzyki z prawicy przerywają mowę; prezes dzwoni). Chcę powiedzieć więcej. W czasach, kiedy władza rosyjska znajdowała w walce z wyrykami rewolucji tylko jeden środek, kiedy widziała tylko jedno paladrum w tem, co pan Puryszkiewicz nazwał murawiewowskim krawatem i co, być może, potomkowie nazwą krawatem stołypinowskim...

W tam miejscu powstała awantura, znana już z depesz.

Do *Kuryera Warszawskiego*, telegrafują w tej sprawie: Na dzisiejszym posiedzeniu Dumy Rodiczew wygłosił wielką mowę, ale pod względem formy nierówną. Poruszywszy sprawę polską, Rodiczew powiedział: Przy współczesnym systemie rządów nie istnieje zupełnie obywatel rosyjski. Dlatego śmieszem jest żądać od Polaków, aby byli takimi obywatelami. Państwowość rosyjska wyniszczyła także wiele innych miejscowości odwiecznie rosyjskich, między innymi te, z których mowca pochodzi. Rodiczew żąda, aby patriotyzm moskiewski ustąpił miejsca patriotyzmowi wszechrosyjskiemu, który wymaga równości wszystkich obywateli. W imię tego patriotyzmu Rodiczew żąda Uniwersytetu polskiego w Warszawie, aby w nim myśl i nauka polska mogły rozkwitać pod berłem rosyjskim, nie tak, jak dzisiaj, gdy muszą tułać się po całym świecie. Rodiczew mówi dalej o Curie-Skłodowskiej, o tem, że Austria scententowana jest prawem, że patriotyzm rosyjski powinien być oparty na prawie.

W końcu mowy, kiedy Rodiczew nie mówił już o sprawie polskiej, wyrwał mu się z ust nieudatny frazes. Powołując się na to, że Puryszkiewicz nazwał obecny sposób walki z anarchią murawiewowskim krawatem, Rodiczew powiedział: Potomkowie nasi będą go nazywali krawatem stołypinowskim.

Po tych słowach w sali wybuchła nieopisana burza... i t. d.

Puryszkiewicz wygłosił również długą mowę w sprawie polskiej. Ton jej był wogóle sympatyczny, ale wywody bardzo stronne i nacjonalistyczne. Mowca żądał od Polaków z początku, aby zostali zwolennikami rosyjskich dążeń państwowych, jako warunek równouprawnienia. Mowa Puryszkiewicza wywarła takie wrażenie, że prawica przyrzeka Polakom pomoc, jeżeli wyrzekną się autonomii i uznają, że zmniejszenie liczby państw polskich na mocy aktu z dnia 3 (16) czerwca było zasłużoną karą. Posłowie rosyjscy z centrum wypowiadają przekonanie, że mowa Puryszkiewicza była programowa.

## Z francuskiej Izby deputowanych.

Na wczorajszym przedpołudniowym posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych toczyła się dyskusja nad artykułami budżetu wojskowego.

Minister wojny Picquart omawiał rozmaite wnioski w sprawie skrócenia ćwiczeń wojskowych dla rezerwistów i w sprawie skrócenia, względnie zniesienia ćwiczeń wojskowych dla żołnierzy obrony krajowej. Minister oświadczył, że jest zwolennikiem skrócenia ćwiczeń, ale chwili obecnej nie uważa za stosowną do tego. (Poruszenie). Oświadcza też, że przedsięwzięte obecnie

skrócenie ćwiczeń oznaczałoby niebezpieczeństwo dla obrony kraju.

Izba następnie wśród wielkiego poruszenia odrzuciła 359 głosami przeciw 200 wniosek co do rozdzielenia wniosku o zmianę § 1.

Wniosek zmiany p. Bretona ustania zmianę zasady artykułu 41.

Ustęp o rekrutach przyjęto 405 głosami przeciw 112. (Poruszenie w Izbie).

Następny wniosek p. Gervaisa żąda ustawowo dwóch ćwiczeń wojskowych dla rezerwistów, jednego 21-dniowego, drugiego 15-dniowego, dla obrony krajowej zaś jednego ćwiczenia siedmiodniowego.

Wnioski temu przyznano pierwszeństwo 294 głosami przeciw 182.

Izba w ten sposób chciała urządzić demonstrację i wpłynąć na niekorzystny bieg rokowań w sprawie skrócenia ćwiczeń wojskowych.

Na popołudniowym posiedzeniu 464 głosami przeciw 53 przyjęto ustęp pierwszy wniosku Gervaisa o dwóch ćwiczeniach (21 i 15 dni) dla rezerwy, 337 głosami zaś przeciw 24 odrzuciła wniosek o zniesienie ćwiczeń w obronie krajowej, poczem 448 głosami przeciw 21 przyjęto ustęp drugi wniosku p. Gervaisa w sprawie jednego ćwiczenia siedmiodniowego w obronie krajowej.

Przed każdym głosowaniem zapytywano rząd o jego zdanie. Prezydent gabinetu Clémenceau zwruszeniem ramion dawał znak, że to mu wszystko jedno.

## KRONIKA.

Lwów, 3 grudnia.

### — Kalendarz.

Środa (4 grudnia):

Barbary. — Lubomila. — Wow. Boh.

Wschód słońca o godzinie 7:04 rano, zachód słońca o godzinie 3:24 po południu.

— **JE. hr. Stanisław Tarnowski** zamianowany na niedzielne walne zgromadzenie Tow. dziennikarzy polskich członkiem honorowym, nadesłał na ręce prezesa Towarzystwa Adama Krechowickiego następującą depeszę:

Z żywym, szczerem uczuciem dziękuję za zaszczytne odznaczenie i za życzliwość. Proszę przyjąć ten wyraz wdzięczności i złożyć go ode mnie Towarzystwu. *Stanisław Tarnowski*.

— **P. Wiceprezydent wyższego sądu krajowego**, dr. Jan Dylewski, powrócił z wizytacji sądu obwodowego w Kołomyi i objął urządowanie.

— **Wiadomości kościelne**. Archidiecezja lwowska ob. łac. Przeniesiono ks. Antoniego Bobczyńskiego z Uścia zielonego na ekspozyta do Niżbarga nowego, a nie do Słobudki dżuryńskiej, jak to poprzednio przez omyłkę podano. Ks. dr. Paweł Jarosiński otrzymał całoroczny urlop celem poratowania nadwątlonego zdrowia.

Dycezja przemyska obrz. łac. Zamianowany ekspozytem w Głębokiem ks. Bartłomiej Rzońca, deficyent. Przeniesieni: ks. Leon Ziębka, administrator w Ostrowie, na posadę wikarego do Pruchnika; ks. Jan Mróz, wikary w Brzyskach, do Tyczyna; ks. Wiktor Różycki, wikary w Tyczynie, do Bielin; ks. Jan Szurek, wikary w Bielinach, do Brzysk. Przeniesiony ks. Ignacy Kołczek po czteromiesięcznym urlopie na posadę kooperatora *ad personam* w Pniukucie. Uwolnieni od obowiązków parafialnych w celu poratowania zdrowia: ks. Jan Owczarski, wikary w Pniukucie, na przeciąg sześciu miesięcy; ks. Jan Jaracz, wikary w Pruchniku, na przeciąg trzech miesięcy.

— **Z Uniwersytetu**. Pp.: Stanisław Grubiński, rodem z Solotwiny, i Teodor Kmicikiewicz, rodem z Gorzyc, w Galicyi, otrzymali na Uniwersytecie tutejszym stopnie doktorów praw.

— **Powszechno wykłady uniwersyteckie**. We środę, dnia 4 b. m., prof. gimn. dr. K. Ciesielski: „Zarys botaniki“ część I. (z demonstracyami), Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8, początek o godz. 6 wieczorem; docent pryw. Uniw. dr. R. Negrusz: „Chemia nieorganiczna“ część I. (z demonstr.), Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6, początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Edward Jaroszyński**, autor wielu dzieł katolickich, zmarł onegdaj tragiczną śmiercią w dobrach swych Kuny, powiatu hajsyńskiego.

O tragicznej tej śmierci donoszą do *Dziennika Kijowskiego*: P. Edward Jaroszyński, w przejeździe przez tor kolei wązkotorowej został najechany przez pociąg towarowy, w chwili, gdy powracał do domu. Gdy podróżni zbliżyli się do przejazdu, okazało się, że pierwsza baryera była otwarta, a druga zamknięta. Wskutek tego powóz i konie znalazły się, jakby w zatrzasku. Lokomotywa na przestrzeni czterdziestu sążni miażdżyła nieszczęśliwych podróżnych. Wraz z p. Jaroszyńskim zginął jego służący.

Woźnica ocalał cudem, uchwyciwszy się za bufor lokomotywy.

S. p. Edward Jaroszyński ożeniony był z hrabianką Sierakowską.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy s. p. Wincentego Pola odbyło się dziś przed południem w kościele archikatedralnym obrz. łac., jako w 35 rocznicę zgonu wielkiego poety i żołnierza. Mszę św. odprawił w otoczeniu liczego duchowieństwa ks. prałat Lenkiewicz. Podczas nabożeństwa śpiewał chóór Towarzystwa muzycznego pod batutą dyr. Soltysa.

Po nabożeństwie wygłosił bardzo piękne kazanie ks. Biskup Bandurski, podnosząc wartość dzieł zmarłego poety dla narodu polskiego.

W nabożeństwie wzięły udział tysiące publiczności, wśród której przeważała młodzież szkół średnich i żeńskich zakładów naukowych, oraz delegacja rozmaitych Towarzystw polskich ze sztanarami.

### — Fundacya im. Franciszka Blanka.

Dziś w południe odbyło się w ratuszu losowanie 4 stypendyów z fundacyi im. Franciszka Blanka, przeznaczonej na zasiłki dla czeladzi rzemieślniczej celem umożliwienia jej zakładania pracowni samoistnych. Stypendya te w kwotach po 1.120 koron otrzymali w drodze losowania: Franciszek Julian Nowotny, czeladnik stolarski; Szymon Szubertowicz, czeladnik malarski; Jan Szwechłowicz, czeladnik rękawicznicy i Włodzimierz Babiak, czeladnik krawiecki.

— **Zjazd biskupów galicyjskich**. Wezbraj przybyli do Przemysła biskupi łacińscy i gr. katolicy z całej Galicyi, a mianowicie: ks. Arcybiskupi Bilczewski i Teodorowicz, ks. Metropolita Szeptycki, oraz ks. biskupi: Nowak, Wałęga i Chomyszyn. Celem Zjazdu jest omówienie rozmaitych spraw kościelnych.

— **(W.) P. Mieczysław Sachorowski** obchodził onegdaj niezwykle w dziejach teatru jubileusz 25-letniej pracy na stanowisku sekretarza naszej sceny. Obchód ten, urządzony bez żadnego rozgłosu, nie wyszedł wprawdzie poza mury teatru, wywarł jednak sympatyczne niezmiernie wrażenie wśród niezliczonych zastępców przyjaciół tak powszechnie cenionego Jubilata.

P. Mieczysław Sachorowski należy bowiem do bardzo popularnych osobistości naszego miasta. Znają go wszyscy, szanując w nim nie tylko człowieka nieskazitelnego, który z tego długiego okresu pracy tak żmudnej, tak trudnej i niewdzięcznej, wyniósł nie tylko cześć ludzką, lecz także i poszanowanie dla wyjątkowych zalet swego charakteru, kochają go też wszyscy, dobru i nie opuszczając go nigdy, a tak sympatycznie swobodę umysłu, wesołość krotochwilną, która zjednała słuszenie p. Sachorowskiemu miano najlepszego kolegi i towarzysza.

Dzieje tych 25 lat życia Jubilata są zarazem historią teatru lwowskiego, który przechodząc przez różne koleje losu, złe, czy dobre, miał zawsze w swoim sekretarzu najdzielniejszego pracownika, przyjaciela i obrońcę. Był on bowiem nie tylko wzorowym, do pedantyzmu sumiennym urzędnikiem naszej sceny, lecz także, często bardzo, dobrym jej duchem, uśmierającym nieraz burze wewnętrzne, łagodzącym konflikty i antagonizmy pomiędzy kierownikiem teatru a publicznością, lub prasą.

Niezamordowany w pracy był tutaj aktorem, grywającym z powodzeniem Jonka w „Kra-kowiakach i Góralach“, Szydełkę w „Gałganduchu“, Głowackiego w „Kościuszcze“, Wójta w „Emigracji chłopskiej“, Protazego w „Łobzowianach“, zaznaczywszy się również dodatnio w historii Teatru lwowskiego, jako inicjator przedstawień popołudniowych, które prowadził samostnie w latach 1876—1879. Przedstawienia te wzorowo inscenizowane, mimo sił młodych i początkujących, zdobyły p. Sachorowskiemu niejedyn sukces artystyczny, utrwalony następnie powodzeniem wyjazdów opery i operetki lwowskiej do Krakowa pod wytrawną jego egidą.

Działalność ta, tak wszechstronna i owocna, która zdołała również objąć wcale udatne próby pracy na polu literackim (sztuki oryginalne i wzorowe przekłady), zasługuje istotnie na uznanie. Jednym z jej wyrazów był cichy ów obchód jubileuszowy, który spełnił swoje zadanie, bo przypomniał wszystkim, czem był przez 25 lat p. Sachorowski dla Teatru lwowskiego.

— **W Towarzystwie politechnicznym** odbędą się następujące wykłady: dnia 4 b. m.: Dyskusja nad wnioskami stałej delegacji dla V. Zjazdu austr. inżynierów i architektów w Wiedniu; dnia 11 b. m.: wykład p. Bronisława Chodkiewicza p. t. „Taryfy kolejowe po upaństwowieniu kolei prywatnych“; dnia 18 b. m.: wybór komitetu przedwyborczego; 2. wykład inżyniera Karola Bilego p. t. „Stal szybkosprawną“. Początek wykładów o godzinie 7 wieczorem. Po każdym zgromadzeniu zebranie towarzyskie.

— **W Czytelnicy katolickiej**, ul. Czarneckiego 1. 1, odbędzie się we czwartek, dnia 5 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem pogadanka: „O reformie prawa małżeńskiego“, którą zagai adwokat krajowy dr. Józef Morawiecki.

— **Św. Mikołaj w „Gwiazdzie”** odczytanie w niedzielę, dnia 8 b. m., o godzinie 5 po południu. Komitet przygotowuje dla dzieci różne zabawy, obrazy z żywych osób i t. p.

△ **Zgubiono:** w ulicy Karola Ludwika pulares z kwotą 22 koron.

△ **Pożar.** W fabryce mazi i smarów Szymona Marmelsteina za rogatką Żółkiewską wybuchł wczoraj pożar, w skutek eksplozji dwu kotłów, napełnionych tłuszczem do wyrobu mazi. Pożar ugasiła miejska straż pożarna. Szkoda jest nieznaczna.

△ **Znikł bez śladu.** Nachman Blaustein, kupiec lwowski, wyjechał jeszcze w dniu 26 z. m. do Turki, znikł od tego czasu bez śladu.

△ **Zamach samobójczy.** Dziś nad ranem w jednym z trzeciorzędnych tutejszych hoteli usiłował odebrać sobie życie czeladnik piekarni Gabryel Kręcioproch, poderżnąwszy sobie żyły u rąk. Pogotowie stacyi ratunkowej udzieliło mu pierwszej pomocy i oddało go w opiekę rodzinie. Stan jego nie budzi poważnych obaw. Powodem zamachu samobójczego miały być nieporozumienia z pracodawcą.

△ **Kronika policyjna.** Do zamkniętego szynku p. K. Makolondry przy ulicy Kochanowskiego l. 55 dostali się wczoraj w nocy jacyś złodzieje i skradli: dwa złote damskie pierścionki, dużą łyżkę srebrną i widelce, znaczone literami M. L., kilkanaście paczek tytoniu po 34 hal. i 14 kor. gotówką.

Z komórki realności przy ul. Kordeckiego l. 8 skradziono wczoraj w nocy p. E. Ripperowi, majorowi artylerji, 11 kur i jednego koga.

Na strych realności przy ul. Kościuszki l. 5 dostali się wczoraj w nocy jacyś złodzieje i skradli zamieszkałemu tam kupcowi p. S. Spangowi znaczną ilość bielizny, znaczonej literami S. G. i dwa letnie ubrania, łącznej wartości przeszło 500 koron.

Do policyi tutejszej nadeszła wiadomość, że onegdaj w nocy skradziono w Meteniowie koło Zborowa dwie kłaczki gniade z białymi plamami na czole i białymi nogami przednimi.

Z mieszkania p. Julii Czeżowej przy ulicy Kleparowskiej l. 9 skradziono wczoraj trzy srebrne łyżki i cztery łyżeczki do kawy.

Do zamkniętego mieszkania p. L. Winnicowej przy ul. Żółkiewskiej l. 26 dostał się wczoraj złodziej i skradł całą pościel.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józef Jabłonowski, emer. dyrektor Easy pocztowej, w 69 r. życia; — Antoni Podsudek, murarz, w 47 r. życia.

— **Zarząd** główny krakowskiego Towarzystwa „Oświaty ludowej” założył w miesiącu listopadzie cztery nowe czytelnie w gminach: Stanisławskie (Kolbuszowa), Przegorzale (Kraków), Głogoczów (Myślenice), Izdebnik (Wadowice); nadto uzupełnił biblioteczki w kilkunastu czytelnich. Na ten cel przesłał Zarząd główny 926 książek, wartości 676 koron; ogółem zaś w roku bieżącym wysłał 12.893 książek, wartości 10.529 koron.

— **Z Krakowa** donoszą: Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie Tow. wzajemnej pomocy słuchaczy Uniwersytetu Jagiellońskiego, na którym prezes Tow. p. Krzysztof złożył oświadczenie, iż młodzież akademicka łączy się z całym ogółem polskim w proteście przeciw nowym przedłożeniom pruskim.

Następnie poświęcił p. Krzysztof gorące wspomnienie ś. p. Stanisławowi Wyspiańskiemu.

— **Półwiekowy jubileusz browaru w Tenczynku.** W roku 1857 hr. Adam Potocki, pragnąc zapewnić zarobek ludności, dotkniętej elementarnymi klęskami, podjął pracę około uprzemysłowienia kraju i między innymi zakładami stworzył browar w Tenczynku. Założyciel był do śmierci właścicielem zakładu, który zdobył sobie zaszczytne imię w kraju i zagranicą, a pracuje do dziś dnia w rękach innych właścicieli. Obecnie browar, będący jednym z najstarszych zakładów przemysłowych naszego kraju, obchodzi półwiekową rocznicę działalności. Właściciele browaru, chcąc uczcić rocznicę i pamięć założyciela, postanowili cały dochód ze sprzedaży swego piwa flaszkowego w dniach jubileuszowych, t. j. 5, 6 i 7 grudnia b. r. przeznaczyć na rzecz Towarzystwa „Szkół ludowej” i krakowskiego Towarzystwa „Oświaty ludowej”.

— **Odnalezienie grobów Sapiehów.** Ks. Antoni Songajło, dziekan prużański, ogłasza w *Kur. Lit.*, iż w Berezie Kartuzkiej, w powiecie prużańskim, przy usuwaniu gruzów z pod dawnego kościoła, w celu zbudowania nowego, znaleziono dwie trumny z napisami, świadczącymi, iż są to grobowce książąt Sapiehów. Ks. Songajło zwraca się przeto do rodziny ks. Sapiehów, ażeby się zechciała zaopiekować znalezionymi trumnami.

— **Jubileusz pisma.** Redakcja *Rozwoju* łódzkiego obchodziła w niedzielę 10-letni jubileusz istnienia pisma. Wydano z tego powodu specjalny numer, poświęcony odzwierciedleniu życia społecznego w Łodzi w ciągu ostatnich lat dziesięciu.

## Kronika prowincjonalna.

§ Rada miasta Tarnowa na odbytem wczoraj posiedzeniu uchwaliła złożyć kwotę 100 kor. jako fundusz stypendyjny dla wychowanka seminarjum polskiego w Cieszynie, zamiat wieńca na trumnę ś. p. Wyspiańskiego.

§ **Zmiana własności.** Dobra Łodzinka Dolna, w powiecie dobromilskim, obszaru 700 morgów, nabył od p. Pawła Tyszkowskiego, posła na Sejm krajowy, dr. Włodzimierz Kozłowski, poseł do Rady państwa.

§ **Kradzież** w urzędzie podatkowym. W nocy z soboty na niedzielę dostali się niewykryci dotąd sprawcy do urzędu podatkowego w Borszewowie i rozbiwszy wielką ogniowatą kasę, zabrali z niej około 150.000 koron. W zamian pozostawili złodzieje trzy żelazne drążki różnej wielkości, dwa świry i chusteczkę białą, znaczoną literą P. ze śladami krwi.

Żandarmerya wdrożyła energiczne dochodzenia, celem wykrycia sprawców tej kradzieży. § **Znalezione zwłoki** niemowlęcia. W Podgórzu, za wapiennikiem miejscim, znaleziono onegdaj rano zwłoki kilkumiesięcznego niemowlęcia. Jak stwierdzono, dziecko zmarło wskutek zaniedbania. Na plecach i tylnych częściach ciała znaleziono ślady zgniecia. Zwłoki przewieziono na ementarz podgórski, a za wyrodną matką lub żywicielką wdrożyła policja śledztwo.

## Kronika zagraniczna.

\* **Adwokatowi Hanowi**, skazanemu na karę śmierci za zamordowanie teściowej, zamieniono — jak donoszą z Karlsruhe — karę tę na dożywotnie więzienie.

\* **Wyrok** w sprawie „Standarda”. Z Petersburga donoszą: Onegdaj o godzinie pół do 5 rano zapadł wyrok w procesie w sprawie wypadku, któremu uległ yacht cara „Standard”. Konradmirał Nylov otrzymał nagana. Adjutant przyboczny kapitan Czagin i porucznik Koniuszkow zostali w drodze dyscyplinarnej skazani na usunięcie z urzędu, jednakowoż co do Czagina zastąpiono karę, ze względu na jego zasługi, nagana. Porucznika Sułtanowa skazano na 7 dni aresztu.

\* **Cholera** w Rosyji. W pierwszym tygodniu listopada zachorowało wedle urzędowych wykazów 542 osób, a umarło 243. Z liczby tej przypada 196 zachorowań i 72 śmierci na samą gubernię kijowską, reszta na inne gubernie. Cholera zajęła prawie całą Rosyję europejską. W samym mieście Kijowie zachorowało w czasie od 11 do 18 listopada 41 osób, zmarło 6. Ogółem zaś zachorowało od początku tegorocznej epidemii do 18 listopada 1290 osób, a umarło 345. W dniu 18 listopada leczyły szpitale kijowskie 80 chorych.

\* **Akademia francuska** przyznała nagrodę honorową w kwocie 800 fr. p. Lewandowskiemu za dzieło „L'Argentine au vingtième siècle”. Między innymi przyznano też nagrodę 500 fr. p. Fournier-Sarriève za dzieło: „Les peintres de Stanislas-August”.

\* **Katastrofa** w kopalni węgla. Z Pittsburga donoszą: Wskutek eksplozji w kopalni węgla koło Fayette około 40 górników zostało zasypanych.

\* **W Lyonie** aresztowała onegdaj tamtejsza policja niejakiego Franciszka Rothéa liczącego lat 24, podejrzanego o to, iż jest jednym ze sprawców zamachu na pociąg ekspresowy Tuluza-Paryż. Rothéa w towarzystwie dwu kobiet, które razem z nim aresztowano, przewieziono do Paryża.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Władysław Bełza.** Baśń o królownie na drewnianych nóżkach. (Z ilustracjami Juliusza Zuberą). Nakładem Polskiego Tow. Ped. we Lwowie.

Mikołaj już u bram naszych czekający, nie będzie tym razem w kłopotcie, co przynieść Milusińskim, — sięgnie bowiem przedewszystkiem (to pewne, jak amen w pacierzu!) po świeżo wydaną, prześliczną książeczkę Bełzy, o królownie na drewnianych nóżkach. Przecież! Mimo! wyraz ten wyrwa się ustom każdego, kto baśń Bełzy przeczyta, a przeczytać będzie musiał tehem jednym — tyle czaru wionie z tej misternej swą prostotą opowieści, z prawdziwie poetycznego jej nastroju i z błysków humoru, migocącego jak paciorki na barwnej sukmance.

Niewiele w literaturze naszej znajdzie się baśni tak wybornie dostrojonych do wymagań młodego pokolenia, a równocześnie tak artystycznych w swym pomysłu i wykonaniu. Tylko szczery poeta i tylko psycholog do tego stopnia obznajomiony ze światkiem dziecięcym, co Bełza, mógł w tej mierze sprostać problemowi utworu powiewnego jak przedza pajęzka, błyszczącego ni to zorza, a jednak kryjącego w zana-

drzu morał, naukę, tem łatwiej wnikającą w umysł, że podano w tak ponętną osłonę.

Historia królowej na drewnianych nóżkach przypomina kózkę, co to skakała — poeta jednak zrezygnie wyprowadzić z niej potrafił dalsze, ogólniejsze wnioski.

„Bo treść życia, młodziecy!

Nie na fraszkach zaley;  
Nie na tańcach, swywoi,  
Co czas chłoną powoli,  
I są godne pogardy:  
Lecz na pracy, na twardej,  
Dla swych bliźnich, współbraci,  
Która tu się czczi płaci,  
I uprawia grunt żyzny,  
Dla pożytku Ojczyzny”.

Towarzystwu wydawniczemu należy się przy tej sposobności uznanie za przepyszną sukienkę, w którą wyposażyło królowę o drewnianych nóżkach. Świetnie ilustrują smutne jej dzieje obrazki Zuberą, uderzające tem milej, że zamiast tradycyjnego w ilustracjach do bajek *rococo* posługują się formami ojezystymi, odzwierając zewnętrzną fizyognomię dawnego życia polskiego. I całkiem to jakoś nie wadzi — przeciwnie: królowa nierównie wdzięczniej występuje w tem otoczeniu, niżby wystąpiła była na tle harcópów, fraków i pluderków.

**Adam Mickiewicz** „Nadeszły inne czasy”. Z Pism prozą, przemów, listów ułożył Artur Górski. Nakład Księgarni Polskiej B. Potonieckiego 1908.

Praca ta obejmuje poglądy, wyjątki z prelekcji, artykułów i listów Adama Mickiewicza z ostatniego okresu jego życia od rozpoczęcia wykładów w Paryżu aż do śmierci poety (1840 do 1855).

Autor podzielił dzieło to na trzy okresy. Pierwszy zawiera umiejętnie dobrane wyjątki z prelekcji paryskich Mickiewicza, oświecające głębokością poglądów i genialnością formy, która w krótkich, niejednokrotnie lapidarnych zdaniach myślowych wyczerpuje do dna omawianą kwestję, a dział ten odnosi się do Polski historycznej, w dwóch zaś następnych umieścił autor zarówno pewne ustępy z wykładów, jak i listy, wspomnienia współczesne o Mickiewiczu i cytaty z dzieł, zebrane pod tytułami: Polska współczesna i tegoczesna.

O ile pierwszy, najobszerniejsza część pracy p. Górskiego traktowana jest z widocznym zamiłowaniem i staraniem o wydobycie z wyjątków myśli Mickiewiczowskiej jednego, zasadniczego jej tonu, układ drugiej i trzeciej, nie daje, mimo efektownych tytułów, tak jasnego już poglądu na całokształt zapatrywań poety z ostatniej doby jego życia.

»**Świata** numer 47 przynosi na czele dwadzieścia pięć artystycznych reprodukcji z otwartego świeżo „Salonu” warszawskiego wraz ze sprawozdaniem pióra A. Brezy, dalej powieść Tetmajera „Król Andrzej” i nowelę Konstantego Górskiego „Biblioman”, artykuły: Ig. Grabowskiego „Z nauki polskiej”, prof. J. Siemiradzkiego „Wykopalska w Staruni”, Krzywdy „Dyplomacja europejska wobec Polski”, Rabskiego „Literatura zwyrodnienia”, bogato ilustrowane sprawozdanie z trzeciej Dny rosyjskiej, z teatrów krakowskiego i warszawskiego i mnóstwo drobnych artykułków. Numer zawiera 63 ilustracji. Adres „Świata”: Kraków, Żybkiewicza 1. Kwartalnie 6 koron.

»**Scena i Sztuka**». Pod tym tytułem zaczął w Warszawie wychodzić tygodnik poświęcony scenie polskiej, dramatu, muzyce, sztuce i życiu artystycznemu w Polsce pod redakcją Z. Przybylskiego i dr. Juliusza Bandrowskiego.

Zadaniem i celem wydawnictwa, którego powodzenia rękami jest jego kierownictwo, spoczywające w tak wytrawnych rękach, jest nawoływanie do łączności pracy na tem polu, do rzetelnictwa sztuki, która zyska w nowo powstałym tygodniku dzielnego niewątpliwie sprzymierzeńca i opiekuna.

Pierwszy zeszyt *Sceny i Sztuki* przedstawia się bardzo zajmująco. Pomieszcza on ciekawą rozprawę Wojciecha Bogusławskiego z krytykiem, oraz rozpoczyna druk nieznanych i niewydanych utworów literackich, uryków, rozpoczętych komedji i t. d. Michała Bałuckiego.

W części aktualnej znajdujemy w *Tygodniku Teatralnym, Warszawskim* sprawozdania z „Szkół” Kaweckiego, wrażenia z szeregu przedstawień na scenie tamtejszej i w Filharmonii, sympatyczną sylwetę p. Tekli Trapszo-Krywulowej, garsis nowinek teatralnych pod napisem „Za kulisami”, oraz „Korespondencye z teatrów w Poznaniu i Krakowie”.

Wiadomości teatralne bieżące z Warszawy i świata kończą ów numer, którym rozpoczyna pożyteczny swój żywot *Scena i Sztuka*.

**Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.**

Dziś, we wtorek „Aida”, opera w 4 aktach Verdiego, gościnny występ Lucyj Weidt, nadwornej śpiewaczki opery wiedeńskiej i Giacomo Rawnera, tenora opery „La Scala” w Medyolanie.

We środę, po raz czwarty „Szkola”, sztuka współczesna w 4 aktach Zygm. Kaweckiego.

We czwartek „Faust”, opera w 5 aktach Gounoda, drugi występ gościnny Giacomo Rawnera, tenora opery „La Scala” w Medyolanie, w partyi tytułowej i Ireny Bohuss w partyi „Małgorzaty”.

W piątek, po raz piąty „Szkola”, sztuka współczesna w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Wicek i Wacek”, komedia w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem „Żydówka”, opera w 5 aktach Halewego, pierwszy gościnny występ Wandy Otto i trzeci występ Giacomo Rawnera, tenora opery „La Scala” w Medyolanie, w partyi „Eleazara”.

W niedzielę, o godzinie 3 po południu po raz siódmy „Cyrano de Bergerac”, romantyczna komedia w 5 aktach Edm. Rostanda, z p. Chmielińskim w roli tytułowej.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 56 „Wesoła wdówka”, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panną Miłowską.

W poniedziałek, na dochód Tow. Dziennikarzy polskich, po raz pierwszy „Cenzor moralności”, komedia w 3 aktach Ignacego Nikorowicza.

We wtorek „Trubadur”, opera w 5 aktach Verdiego, gościnny występ Wandy Otto i Giacomo Rawnera, tenora opery „La Scala” w Medyolanie.

We środę, po raz drugi „Cenzor moralności”, komedia w 3 aktach Ignacego Nikorowicza.

We czwartek, „Carmen”, opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Pierwszy gościnny występ Bel Sorel i Augusta Dianniego.

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister Wyznań i Oświaty reskryptem z d. 10 września b. r. l. 36.141 zezwolił dr. Czesławowi Górskiemu, dr. Ferdynandowi Maissowi i dr. Andrzejowi Weisłu na założenie i otwarcie z początkiem roku szkolnego 1907/8 prywatnego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego z językiem wykładowym polskim w Bochni. Seminarjum to obejmować będzie cztery kursa; przyjęcie na kurs I. odbywać się będzie jednak co drugi rok, gdyż w zakładzie istnieć będą w każdym roku szkolnym tylko dwa kursa naprzemian I. i III. względnie II. i IV. kurs. Kierownictwo zakładu obejmują kierownik c. k. gimnazjum w Bochni Józef Kurowski.

P. Minister Wyznań i Oświaty reskryptem z d. 26 września b. r. l. 36.618 zezwolił Kasprowi Brzostowiczowi, Emilowi Pelikanowi i dr. Feliksowi Czyżkowskiemu na założenie i otwarcie z początkiem roku szkolnego 1907/8 prywatnego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego z językiem wykładowym polskim w Krośnie. W roku szkolnym 1907/8 ma być otwarty kurs I., w roku szkolnym 1908/9 kurs II., w roku szkolnym 1909/10 kurs I. i III., a w roku szkolnym 1910/11 kurs II. i IV. Kierownictwo zakładu obejmuje dyrektor c. k. szkoły realnej w Krośnie Kasper Brzostowicz.

P. Minister Wyznań i Oświaty reskryptem z d. 9 września 1907 l. 36.057 zezwolił Sebaldzie Münnichowej w Krakowie na założenie prywatnego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego z językiem wykładowym polskim i na otwarcie od roku szkolnego 1907/8 począwszy klasy przygotowawczej oraz pierwszego kursu seminarjum.

Rada szkolna krajowa ustanowiła posadę nauczyciela religji izraelskiej w 3-klasowej szkole wydziałowej miejskiej połączonej z 4-klasową pospolitą w Buczaczu; zorganizowała: 1-klasową szkołę w Bogrowce, w okręgu bohorodzkańskim; przekształciła 5-klasową szkołę żeńską w Zbarażu na 6-klasową; 4-klasową szkołę mieszczną w Krowodrzy, w okręgu krakowskim zamiejskim, na 4-klasową szkołę męską i 4-klasową szkołę żeńską; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe; w Borowej Górze, w okręgu cieszanowskim; w Skawinkach, w okręgu wadowickim.

Rada szkolna krajowa zezwoliła wydziałowi Stowarzyszenia „Żydowskie Towarzystwo szkoły ludowej i średniej w Krakowie” na założenie i utrzymywanie w Krakowie prywatnej szkoły 4-klasowej pospolitej miejskiej z językiem wykładowym polskim i otwarcie w roku szkolnym 1907/8 klasy pierwszej.

Rada szkolna krajowa postanowiła: budowę 1-klasowych szkół w Horodowie, w okręgu rawskim i w Nowosiołce koropieckiej, w okręgu buczackim, obie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego; przyznała gminie Ładance, w okręgu przemysłańskim, bezwrotny zasiłek w kwocie 6.000 koron na zakupno i adaptację realności na pomieszczenie szkoły; oraz przyznała gminie Kotowanie, w okręgu samborskim, bezprocentową pożyczkę w kwocie 3.000 koron na budowę szkoły.

Rada szkolna krajowa postanowiła za-liczyć książkę p. t. „Dr. Wilhelm Friedberg. Zarys geologii. Z licznymi rycinami i mapką geologiczną dr. Tadeusza Wiśniowskiego. We Lwowie. Nakładem K. S. Jakubowskiego“ — w poczet książek dozwolonych do użytku w liceach żeńskich. Cena egzemplarza 1 kor. 90 hal.

Rada szkolna krajowa postanowiła za-liczyć książkę p. t. „Uczebny arytmetyki dla wyższych klas szkół średnich, napisany Petro Ohonowskyj. Część II. na III. i IV. klasu, drugie wydanie. We Lwowie, nakładem autora“ — w poczet książek, dozwolonych do użytku przy nauce w gimnazjach z wykładowym językiem ruskim. Cena egzemplarza oprawnego 1 k. 80 h.

Rada szkolna krajowa postanowiła za-liczyć dzieło p. t. „Podręcznik dla spółek mleczarskich, opracował inż. Z. Chmielewski. Wydawnictwo biura Patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym we Lwowie. 1907. Nakładem Wydziału krajowego“ — do bibliotek szkolnych seminariów nauczycielskich i dopełniających kursów rolniczych dla użytku nauczycieli.

## Rada miasta Lwowa.

Otwierając wczorajsze posiedzenie, zawiadomił prezydent miasta p. Ciucheński Radę, iż na pogrzeb s. p. Wyspiańskiego wyjechała do Krakowa delegacja Rady miejskiej, złożona z pięciu członków, z wiceprezydentem miasta dr. Rutowskim na czele, który udał się następnie do Wiednia, celem wzięcia udziału w rozpoczynającej się dziś w Ministerstwie rolnictwa ankiecie drożyznianej.

Po wybraniu do komisji dla badania nieporządków w miejskim urzędzie budowniczym w miejsce r. Dzieślewskiego, r. Eplera, powzięła z kolei Rada, w myśl wniosków, przedstawionych przez r. dr. Roszkowskiego, referenta nowego regulaminu dla Rady miejskiej, następującą uchwałę: 1. wszelkie poprawki do projektowanego regulaminu mają być w ciągu 2 tygodni od dnia dzisiejszego wniesione w biurze prezydialnem, które niezwłocznie je odeszła do komisji regulaminowej; 2. komisja regulaminowa przedstawi Radzie swe wnioski co do nadesłanych poprawek.

W dalszym ciągu posiedzenia żalił się r. Pawliszak na zbyt kosztowną administrację miejskiego przedsiębiorstwa taniego opału, poczem przystąpiono do załatwienia spraw, będących na porządku dziennym. I tak uchwalono: podnieść opłatę rzeźnianą za bicie jałownika z 1 K. 50 hal. na 2 K. od sztuki, oraz zezwolić na utworzenie nowej ulicy o 13 mtr. szerokości na gruntach Towarzystwa budowy domów dla urzędników.

Na tem zamknął prezydent miasta p. Ciucheński posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na posiedzeniu tem zamianowano starszymi nauczycielami szkół miejskich: M. Malckiego i Leona Marcina Adamowicza, przyznano jeden dar z łaski i jedno stypendyum z fundacji im. s. p. Kiselki i nadano obywatelstwo miejskie pp.: Konstantemu Jasińskiemu, Edwardowi Knoblochowi, Bernardowi Mullerowi, Zygmuntovi Popielowi, Kazimierzowi Kellerowi, Stanisławowi Woźniakowi, Julianowi Paklakowskiemu, Karolowi Wenzlowi, Józefowi Klimkowi, Stanisławowi Köhlerowi, Józefowi Chęcińskiemu, Izydorowi Nowożeniukowi, Marcelemu Augustynowi, Albinowi Czernichowskiemu, Michałowi Olszewskiemu, Sebastyanowi Wendrychowskiemu, Filipowi Bisanzowi, Eugeniuszowi Spozarskiemu, Julianowi Lubelskiemu, Feliksowi Lubelskiemu, Maryanowi Bendlowi i Edwardowi Grillmeierowi.

Wreszcie na wniosek r. Chołodeckiego uchwalila Rada polecić magistratowi, aby zastanowił się nad utworzeniem stałego funduszu i statutu emerytalnego dla niestałych funkcyjonaryuszów gminy, jak dyktaryszy, pompierów, strażników i t. p., którzy nie mają dotychczas prawa do emerytury i otrzymują zaopatrzenie tylko w drodze łaski.

## Jubileuszowe marki pocztowe.

Z powodu Jubileuszu 60-letnich Rządów Cesarza Franciszka Józefa, zamierzył centralny Zarząd poczt wydać nowe marki listowe, a to w 17 odmianach, stosownie do ceny.

Projekty rysunkowe tych marek są już gotowe; wykonał je prof. Koloman Moser.

Odmiany marek po 1, 2, 3, 5, 6, 10, 12, 20, 25, 30 i 35 halerzy, są ryte na stali (Stahlschnitt), reszta zaś sztychowana na stali (Stahlstich). Pracę tę wykonał miedziorytnik Schirnboeck. Wszystkie kategorie marek różnią się od siebie w rysunku i w kolorze,

tylko marki po 5, 10 i 25 hal. mają ten sam rysunek.

Co do rysunku i barwy marek poszczególnych kategorii znajdujemy w pismach następujące szczegóły:

Marka 1-halerzowa przedstawia podobiznę cesarza Karola VI. w polu ośmiokątnym, barwa ciemnopopielata; 2-halerzowa: portret Maryi Teresy w polu koleście, koloru niebiesko-fioletowego; 3-halerzowa: cesarz Józef II. w polu koleście, kolor czerwono-fioletowy; 5-halerzowa: Najj. Pan w r. 1908 w polu czworokątnym, u góry i dołu wyokrąglonym — kolor żółtozielony; 6-halerzowa: cesarz Leopold II. w polu kształtu elipsy u dołu i u góry płasko ściętej, koloru żółtego; 10-halerzowa: Najj. Pan w r. 1908 (podobnie jak 5-halerzowa) kolor jasno-winny; 12-halerzowa: cesarz Franciszek I. w polu sześciokątnym, barwa cynobru (jasnoczerwona); 20-halerzowa: cesarz Ferdynand I. w polu owalnym kolor brunatny; 25-halerzowa: barwa błękitna; 30-halerzowa: Najj. Pan w r. 1848 w polu ośmiokątnym barwa oliwkowa; 35-halerzowa: Najj. Pan w r. 1878 w polu podługnym, ujętem w klamry, barwa niebiesko-popielata (łupka); 50-halerzowa: Najj. Pan w uniformie marszałka polnego, w polu kwadratowym, po bokach ornamentacje, kolor zielony; 60-halerzowa: Najj. Pan na koniu, podobnie jak na 50-halerzowej, z odmiennym jednak ornamentem, kolor czerwony.

Dalej marka na 1 koronę przedstawia Najj. Pana w stroju kawalera Złotego Runa, w polu wydłużonego prostokąta, z bogatą ornamentacją po brzegach, kolor fioletowy. Na 2 korony: Zamek Schoenbrunn, w polu otwartym koloru oliwkowego, ornamentacje boczne koloru czerwonego; 5 koron Burg Cersarski w Wiedniu (fronton od Franzesplacu) w polu owalnym, kolor obrazu fioletowy, obramienia zaś żółte. Wreszcie marka na 10 koron. przedstawia popiersie Najj. Pana w brunatnym polu kwadratowym, w ramach owitych gałązkami palmowymi, tło całego obrazu złotawe.

Wezoraj, jako w dniu rozpoczęcia się roku Jubileuszowego — otwarto w Wiedniu wystawę oryginalnych i już gotowych projektów opisanych nowych marek w lokalnościach Drukarni Nadwornej.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

Losy państwowe z r. 1864. Przy wczorajszym ciągnięciu losów państwowych z r. 1864 główna wygrana w kwocie 300.000 koron padła na sery 937 nr. 49; 40.000 koron wygrał los sery 1543 nr. 5, 20.000 koron sery 2177 nr. 40, po 10.000 koron sery 1974 nr. 26 i sery 2725 nr. 83.

## OSTATNIA POCZTA.

\* Zjazd stronnictwa demokratyczno-narodowego obradował w sobotę i w niedzielę we Lwowie.

P. Głabiński złożył godność prezesa głównego komitetu stronnictwa i pożegnał się ze zbraniami delegatami organizacją powiatowych i mężów zaufania stronnictwa.

Prezesem w miejsce jego wybrano dr. Jana G. Pawlikowskiego.

Następnie powziął Zjazd szereg uchwał w sprawie organizacji stronnictwa i koniecznych uzupełnień programu.

\* Wezoraj o godz. 6 wieczorem odbyło się w lokalu Koła polskiego w Wiedniu posiedzenie galicyjskich członków państwowej Rady kolejowej za inicyatywą dr. Battaglii. Celem posiedzenia było omówienie postępowania na dzisiejszych posiedzeniach komisyjnych Rady kolejowej,

— Wezoraj partya socjalno-demokratyczna w Tryeście odbyła zgromadzenie w sprawie drożyzny środków spożywczych.

— Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu Rzeszy niemieckiej, w dalszym ciągu dyskusji budżetowej sekretarz stanu spraw wewnętrznych Bettmann-Hollweg zaznaczył, że ze sprawą utworzenia samodzielnego państwowego urzędu pracy, po wydzieleniu go z ministerstwa spraw wewnętrznych, trzeba jeszcze poczekać, ponieważ dopiero zapoczątkowano programy wielu kwestyj polityki socjalnej. Następnie minister omawiał rozmaite przedłożenia, które się przygotowuje i oświadczył, że międzynarodowe przesilenie pieniężne osiągnęło punkt kulminacyjny, a może go nawet przekroczyło.

— Pełnomocnicy Belgii i państwa Kongo podpisali wczoraj traktat w sprawie objęcia państwa Kongo przez Belgię.

— Przy onegdajszych wyborach do Rad miejskich rząd serbski poniósł wielką klęskę. Nietylko bowiem na prowincyi, lecz także w Belgradzie poniósł silną klęskę, gdyż tu młodoradykalni otrzymali o 1000 głosów więcej, aniżeli przy ostatnich wyborach. Wynik wyborów dlatego zasługuje na uwagę, ponieważ wykazuje upadek Pasicza, którego stanowisko zachwiane zostało z chwilą, kiedy się pokazało, że nie zdołał zawrzeć traktatu z Austryą.

— Dwa angielskie krążowniki i sześć łodzi torpedowych odpłynęły wczoraj, celem ochrony handlu angielskiego, z Hongkong do Rikaszijskang. Zarządzenie to stało się koniecznym ze względu na bezczynność władz chińskich, pomimo kilkakrotnych przedstawień posła angielskiego.

— Do Standarda donoszą z Waszyngtonu, że prezydent Roosevelt w orędziu do kongresu zażąda upoważnienia do budowy 4 okrętów wojennych.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

#### Odpowiedź hr. Becka na interpelację Koła polskiego.

Wiedeń, 3 grudnia. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów zabrał głos P. Prezydent Ministrów bar. Beck aby odpowiedzieć na interpelację i oświadczył: Wysoka Izba: Na ostatnim posiedzeniu pp. Breiter i tow. wystosowali do mnie interpelację w sprawie projektu ustawy, wniesionej w Sejmie pruskim, w przedmiocie zarządzeń dla wzmocnienia niemieczyny w prowincjach: Prusy Zachodnie i Poznańskie. Przeciwy temu przedłożeniu na tem samym posiedzeniu podniesiono także ze strony przedstawicieli szeregu stronnictw, w formie zapytań do P. Prezydenta Izby, zażalenia. Pp. interpelanci przez to udali się na teren, na który wstąpić nam z góry musi być wzbronione. (Potakiwania, różne okrzyki).

P. Breiter: Turcyja, Marokko, Chiny! Prezydent prosi o spokój.

P. Prezydent Ministrów bar. Beck: Jest zwyczajem, w prawie narodów uznanym i utartym, że nie wolno w żaden sposób mieszać się do wewnętrznych spraw innego państwa. I jest to zwyczaj uzasadniony, bo w przeciwnym razie wzajemnym stosunkom państw groziłoby ciągłe zakłócenia i zamęcenia, a tem samym i pokój byłby mocno na szwank narazony. (Głosy: Bardzo dobrze). Dlatego Rząd i wszystkie czynniki publiczne trzymać się muszą tej zasady pod każdym warunkiem, chociażby może uczucie parło kogo w innym kierunku. My, którzy troskliwie czuwamy nad tem, aby nikt nie mieszał się do naszych spraw wewnętrznych, musimy to samo uznać i w odniesieniu do drugich (Potakiwania).

Przy tej sposobności muszę jednakowoż, o ile sprawę tę, zwłaszcza w interpelacji pp. Breitera i tow. omówiono w sposób niedopuszczalny, z naciskiem zastrzedz się, że tego rodzaju wycieczki, jakie tam były skierowane przeciw obcemu rządowi, zazwyczaj tylko szkodzą sprawie, której chcą służyć i są w szczególności nieodpowiednie wobec państw zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych. (Żywe oklaski. Rozmaite okrzyki).

Izba przechodzi do dalszej dyskusji nad wnioskami nagłymi.

Na dzisiejszym posiedzeniu zgłosił p. Onyszkiewicz wniosek o utworzenie sądu w Chyrowie. Interpelacje wnieśli między innymi: p. Eugeniusz Lewicki w sprawie nierozpisania wyborów gminnych w Rakowcu (pow. horodeński) i w sprawie uszkodzenia stacji kolejowej w Haliczu skutkiem wylewów; p. Malik z powodu demonstracji we Lwowie i obrazu cesarza niemieckiego i konsula niemieckiego we Lwowie. Interpelant zapytuje, jakie kroki P. Prezydent Ministrów przedsięwzię, aby dać cesarzowi niemieckiemu i jego przedstawicielowi odpowiednie zadośćuczynienie za demonstracje Polaków w Austrii.

P. Diamand w sprawie wikt żołnierzy i oficerów w szpitalu garnizonowym nr. 14 we Lwowie.

Izba prowadzi dalszą dyskusję nad wnioskiem nagłym p. Hajna w sprawie demonstracji drożyznianych w Czechach. Przemawiał p. Jarosz po czesku.

W Izbie rozdano dziś referat p. Pergelta o ugodzie.

Wiedeń, 3 grudnia. Związek niemiecki uchwalił dziś jednomyślnie głosować za nagłośnią wniosków w sprawie ugody i prowizoryum budżetowego.

Kraków, 3 grudnia. (Tel. pr.) Z powodu zgonu Wyspiańskiego nadeszła następująca depecha z Berlina: „Śmierć wielkiego

poety Wyspiańskiego odbiła się bolesnym echem w całym kraju. Koło polskie w parlamencie niemieckim łączy się z całą ojczyzną w uczuciach, jakie ta strata wywołała i przesyła wyrazy głębokiego współczucia na ręce Rady m. Krakowa. Ferdynand ks. Rudziński, prezes. Roman Janta Półczyński, sekretarz“.

Nadeszło nadto jeszcze wiele innych depesz.

Kraków, 3 grudnia. (Tel. pryw.) Partya socjalno-demokratyczna uchwaliła na wczorajszym zebraniu rezolucję, w której protestuje przeciw antypolskim projektom ustaw, wniesionym w parlamencie niemieckim i w Sejmie pruskim.

Kraków, 3 grudnia. (Tel. pr.) Wezoraj odbyła się przed zwyczajnym trybunałem rozprawa przeciw adwokatowi dr. Zygmuntovi Markowi z powodu jego mowy, wypowiedzianej na zgromadzeniu partii socjalno-demokratycznej d. 16 czerwca b. r. w Ujeżdżalni przy ul. Rayskiej. Omawiając mianowicie stanowisko socjalnej demokracji wobec parlamentu, wypowiedział wtedy dr. Marek rozmaite pogroźki, które prokuratora Państwa uznała za występki z § 305. Obwinionego skazano na 10 dni aresztu, zamienionego na 100 K. grzywny.

### Prognoza na jutro.

Wiedeń, 3 grudnia. Prognoza na 4 grudnia. W Galicyi zachodniej: Miejscami pochmurno, mierne wiatry, chłodno, najpierw pięknie potem zachmurzenie.

W Galicyi wschodniej: Pochmurno, opady, żywe wiatry, temperatura podnosi się.

Wiedeń, 3 grudnia. Wiener Zeitung ogłasza: Najj. Pan uwolnił P. Ministra obrony krajowej Latschera z tego urzędu i nadał mu tytuł barona. Równocześnie zamianował Najj. Pan generał-porucznika Georgiego Ministrem obrony krajowej.

Wiedeń, 3 grudnia. Wiener Ztg. ogłasza: Wiceprezydent sądu obwodowego w Złoczowie, Józef Heldenburg, otrzymał z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu.

Paryż, 3 grudnia. Z Tulonu donoszą, że wykryto tam rzekomo nową aferę szpiegowską. Pewien marynarz miał się starać o plany balonu do sterowania „Patrie“. Sledztwo miało też wykazać, że plan pewnej łodzi podmorskiej sprzedano obcemu mocarstwu.

Lizbona, 3 grudnia. Dziennik tutejszy El Mundo na miesiąc zawieszono.

Londyn, 3 grudnia. Koło stacyi Porth zderzył się pociąg osobowy z towarowym. 31 osób zostało zranionych.

Halifax (Kanada, Nowa Szkocya), 3 grudnia. Jakiś okręt, wiozący na pokładzie kilkuset podróżnych, osiadł na mieliźnie w skutek burzy w pobliżu jednej z wysep u wybrzeża Nowej Szkocyi. 600 podróżnych wyratowało się z pomocą łodzi, jednakowoż po 18 godzinach, które przebyli bez pożywienia i bez dachu nad głową musiano ich znowu przenieść na okręt, i to z braku łożdzi, zapomocą lin i kosza.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Petersburg, 3 grudnia. Amerykański sekretarz stanu Taft przybył tu dziś przed południem i będzie przyjęty przez cara w Carskim Siole.

Petersburg, 3 grudnia. (Pet. Ag. tel.) Car przyjął wczoraj prezydenta Dumy Chomiakowa na audyencyi.

Petersburg, 3 grudnia. (Pet. Ag. tel.) Prezydent ministrów zawiadomił prezydenta Dumy Chomiakowa, że car na wręczony mu przez Chomiakowa 27 listopada adresie napisał następujące słowa: Chętnie wierzę wyrażonym uczuciom i oczekuję owocnej pracy.

Na telegram grupy pracy, podpisany przez 113 posłów, odpowiedział car co następuje: „Dziękuję za wyrazy wierności i ufam, że stworzona przezemnie Duma wkroczy na drogę pracy i trzymać się będzie ściśle zasadniczych ustaw państwowych, oraz spełni me nadzieje.“

Władystok, 3 grudnia. (Pet. Agencya tel.) Z 203 uczestników w buncie batalionu minerów z dnia 20 października skazano 20 na śmierć przez rozstrzelanie, 34 na roboty przymusowe, 88 na przeniesienie do rot aresztanckich, 53 na wcielenie do batalionu dyscyplinarnego, 2 na więzienie wojskowe, 1 chłopca na śmierć przez powieszenie, 5 osób uwolniono.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

NADESLANE.

Dr. Greliński

powrócił i ordynuje w chorobach dróg moczowych od 2-4. Chorążczyzny 12.

Francuzka, otwierając szkołę, przyjmuje dzieci w godzinach porannych. Zgłoszenia: Laurencya Demec, ul. Kochanowskiego Nr. 32 B.

Futra

miastowe i podrózne oraz Kolje i Kolarze podług najnowszych fasonów - poleca MAGAZYN FUTER

Bracia Krzywych

Lwów, Akademicka 3 (obok WP. Szayera).

Materje na wierzchy w wielkim wyborze. - Wykonanie staranne. - Ceny przystępne. - Cenniki darmo i oplatnie.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczbą 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. - Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Jako korzystną lokację kapitału polecamy

- 4% Obligacje funduszu propinacyjnego, 4% Pożyczkę krajową, 4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowski

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Kawiarnia „Wiedeńska”

znakomita kawa.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3 grudnia 1907.

Hotel George'a.

PP. S. Wasilewski z Markaczody, W. Długosz z Borysławia, E. Zagórski z Kolo-dziejówki, Jeon Louse z Zameczka.

Hotel Stadtmüllera.

PP. S. Juchnowicz z Sokala; dr. Hugo Schwarz z Brodów, hr. J. Kalinowski z Oraszkowice, T. Pelewicz z Bohorodeczan.

Hotel Wanda.

P. J. Friedlein z Krakowa.

Hotel Europejski.

P. ks. Biliński z Rusiatycz.

Hotel Imperial.

P. hr. E. Starzeński z Podgórze.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 3 grudnia.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names and share prices. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 kor.), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor., Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with columns for bank names and interest rates. Includes Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., " " 4 1/2 pr. " los w 50 l., " " 4 pr. " 60 l. po 200 k., " kraj. 4 1/2 pr. " los w 51 l., " " 4 pr. " los w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja), Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat., 4 pr. los w 56 lat.

III. Obligacje za 100 kor.

Table with columns for bond types and prices. Includes Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a., Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.), " " 4 1/2 pr. (3 em.), " " 4 pr. (4 em.), Kol. lokalne dtto 4 pr., Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4 pr., " " 4 konwen.

IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) 95 - 103 -

V. Monety.

Table with columns for coin types and prices. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rossyjskich srebrnych papierowych, 100 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 listopada 1907.

Table with columns for bond types and prices. Includes A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot., maj-listopad, styczeń-lipiec, Jednolity dług państwa w srebrze, lut-y sierpień, kwiecień-październik.

Table with columns for bond types and prices. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., " " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., " " 1860 po 100 zł. 4 pr., " " 1864 po 100 zł., " " 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns for bond types and prices. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for bond types and prices. Includes Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje), Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns for bond types and prices. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr., Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr., Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for bond types and prices. Includes Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., " " w wal. kor. 4 pr., " obl. pr. regul. Cisy 4 pr., " pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.), " " " 50 zł. (100 kor.)

Table with columns for bond types and prices. Includes E. Obligacje indemnizacyjne, Kroacy i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns for bond types and prices. Includes Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table with columns for bond types and prices. Includes Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., " obl. prem. z r. 1880 3 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr., Gal. ako. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., " " " los 50 l. 4 1/2 pr., " " " 60 l. 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, " " " 4 pr. los. 41 lat, " " " 4 pr. stare., Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr., Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 50 lat 4 pr., " " " 50 lat w. k. 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns for bond types and prices. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wachod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr., " " " 1890 " 4 pr.

J. Losy (za sztukę).

Table with columns for bond types and prices. Includes Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Insbrodu 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lubliany 20 zł.

Table with columns for bond types and prices. Includes Palfy 40 zł. m. k., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table with columns for bank names and share prices. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredytu 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Galic. banku hip. 200 zł., " dla han. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 kor., Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnostenska banka 100 zł.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns for company names and share prices. Includes Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., " akcje zakł. 200 zł., Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł., " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., " Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns for company names and share prices. Includes Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł., Siedmiog. 500 kor., Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków, Trišail. tow. kop. węgla 70 zł.

N. Wezkałe.

Table with columns for city names and exchange rates. Includes Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki.

O. Waluty.

Table with columns for coin types and prices. Includes Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rossyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 731/7 (11) (10090 2-3)

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie zastąpionego przez dra Tadeusza Sołowię odbędzie się dnia 20 grudnia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Nowosiolu licytacja realności whl. 196 gminy Toki wraz z przynależnościami, składającymi się z pług, wozu, 2 bron i obsiewów pól.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4200 kor., przynależności zaś na 525 kor.

Najniższa cena wynosi 2150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nowosiół, dnia 12 listopada 1907.

L. cz. E. 775/7 (5) (10089 2-3)

Na żądanie Towarzystwa zalichkowego w Zbarażu, zastąpionego przez adwokata dra N. Steina w Zbarażu odbędzie się dnia 20 grudnia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Nowosiolu licytacja realności whl. 1190 gminy Toki wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 600 kor., przynależności zaś niema.

Najniższa cena wynosi 400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy,

mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nowosiół, dnia 12 listopada 1907.

L. cz. E. 417/7 (3) (10040 2-3)

Dnia 13 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 9 w Muszynie odbędzie się licytacja a) realności lwh. 87, b) połowy realności lwh. 89, c) 8/32 części realności lwh. 93, d) 8/40 części realności lwh. 94, e) 216/3456 części realności lwh. 130, f) 216/4608 czę-

ści realności lwh. 131 ks. gr. gm. Wójkowa objętych, małolet. Eudokii i Julianny Dziubińskich oraz Barbary z Płatków Dziubińskiej współwłasnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione łącznie na 6316 kor. Najniższa oferta wynosi 4144 kor., wadyum 621 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Muszyna, dnia 25 października 1907.

(10128 2-3)

Ogłoszenie. Na podstawie uchwały wydziału wierzycieli rozpisuje się niniejszem ryczałtowa (§ 953 u. c.) sprzedaż drogą ofertową składku towarów wraz ze sklepem urzędowym należącemu do masy rozbiorowej Joela Neu-

man, kupca towarów korzennych w Buczaczu.

Skład ten oceniony inwentaryalnie na 29.000 koron składa się z zapasów cukru, kawy, herbaty, ryżu, materiałów aptekarskich, świec, octu, pedzli, szczotek, krochmalu i t. p., oraz cementu, dalej zapasy naczyń blaszanych, glinianych i szklanych.

Oferty zaopatrzone z 10% wadym ceny ofiarowanej mają być wniesione najdalej do dnia 12 grudnia b. r. do godziny 12 przed południem.

Ustne oferty mogą być wniesione jeszcze tego samego dnia między godziną 4 a 5 na ręce podpisanego zarządcy masy.

Wydział wierzycieli zastrzega sobie prawo zatwierdzenia oferty wedle swego uznania.

Nabywca obowiązany jest natychmiast po zatwierdzeniu oferty dopłacić do ceny kupna 20% ofiarowanej sumy, pozostała zaś reszta złożyć przy odebraniu składu, który najdalej do dnia 14 od dnia zawiadomienia nabywcę o zatwierdzeniu oferty ma być uprzątnięty i towary wraz z urządzeniem zabrane.

Inwentarz dotyczący składu towarów sprzedawanych może być przeglądany w kancelarii Wnego komisarsza konkursowego c. k. rady sądu krajowego Teodora Markowa w Buczaczu.

Zarząd masy konkursowej.  
Dr. Emanuel Reiss.

L. cz. E. 876/7 (5) (10173 1-3)

Na żądanie Feliksa Zajęczkowskiego odbędzie się dnia 24 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Nowosiole licytacja połowy realności lwh. 539 gminy Palczyńce własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 900 kor., przynależności zaś niema.

Najniższa cena wynosi 609 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zawierza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowosioło, dnia 12 listopada 1907.

L. cz. E. XVII. 1861/7 (15) (10161 1-3)

Na żądanie Saula Lasta w Stanisławowie, zastąpionego przez adw. dra Eliasza Fischera w Stanisławowie odbędzie się dnia 13 stycznia 1907 o godzinie 10 przed południem w sali Nr. II licytacja połowy realności objętej whl. 422 Dz. III. ks. gr. gm. miasta Lwowa ik. 525<sup>3</sup>/<sub>4</sub> przy placu Krakowskim pod l. orj. 5 a. położonej, zobowiązanej masy konkursowej Ludwika Flubra własnej, składającej się z parceli budowlanej o 277 m.<sup>2</sup> i trzypiętrowej kamienicy z podwórzem wraz z przynależnościami, w protokole ocenienia z dnia 25 września 1907 E. XVII. 1861/7 (10) opisanem.

Półowa nieruchomości wystawionej na licytację, jest oceniona na 35.683 kor. 67 hal., przynależności zaś na 692 kor.

Najniższa cena wynosi 18187 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które sąd zatwierdza i odnoszą się do tej połowy nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.  
Lwów, dnia 6 listopada 1907.

L. cz. E. 33 i 48/7 (26) (10171 1-3)

Dnia 28 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacja realności obj. whl. 8, 19 i 104 gm. Domażyr.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione następująco: 1) whl. 8 na 609 kor. 60 hal., 2) whl. 104 na 106 kor. 50 hal., 3) whl. 19 na 1328 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1) whl. 8 — 406 kor. 40 hal., 2) whl. 104 — 71 kor., 3) whl. 19 — 752 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 25 listopada 1907.

L. cz. E. 776/7 (5) (10174 1-3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zbarażu zastąpionego przez adwokata dra Steina odbędzie się dnia 16 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Nowosiole licytacja realności whl. 368, 195, 661 gminy Toki i połowy realności whl. 390, 1451, 768 gminy Toki wraz z przynależnościami, składającymi się ze zasiewów.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na 11.590 kor., przynależności zaś na 360 kor.

Najniższa cena wynosi 7966 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zawierza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowosioło, dnia 15 listopada 1907.

L. cz. E. 2225/7 (10148)

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu zastąpionego przez adw. dra Hahna w Haliczu odbędzie się dnia 30 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w domu Nagelberga licytacja realności whl. 350 ks. gr. gm. Halicz, składającej się z roli łąki i moczaru.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1330 kor.

Najniższa cena wynosi 887 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w domu Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 20 listopada 1907.

L. cz. E. 2417/7 (9) (10172)

Na żądanie Salomona Tillingera, Mojżesza Ieka Tillingera i Mojżesza Vogla, kupców w Kutach, odbędzie się dnia 20 grudnia 1907 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja 5/6 części realności whl. 930 gm. Kuty miasto, Cipry Rosy Regenstreif własnych, położonej w Kutach.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5250 k.

Najniższa cena wynosi 2625 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 16 listopada 1907.

L. cz. E. 1280/7 (3) (10181)

Na żądanie Jakóba Bermana w Jezierzanach odbędzie się dnia 29 stycznia 1908 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6 licytacja realności wiejskiej, objętej whl. 86 ks. grunt. gm. Sinków, składającej się z pb. 362 i pgr. 110/4 domu lepionego i ogródka warzywnego, dłużnika niewiadomego z miejsca pobytu Leiby Gottfried własnej.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 900 koron.

Najniższa cena wynosi 600 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w kancelarii Oddział IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 12 listopada 1907.

L. cz. E. 2294/7 (4) (10123)

Na żądanie Henicha Hechta i Dawida Welzera odbędzie się dnia 31 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja połowy realności lwh. 55 gminy Myszyn, Eudokii Jakóbiak własnej i 1/6 części whl. 120 gm. Myszyn, Wasyła Jakóbiaka własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z płotu, jednego dęba, 3 jabłoni, 3 śliw, 5 wierzb na realności whl. 120, zaś z 19 wierzb, 12 śliw, 6 jabłoni i płotu na realności whl. 55.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 403 kor., z czego połowa 201 kor. 50 hal., zaś realność whl. 120 na 871 kor. 37 hal., z czego 1/6 część 145 kor. 22 hal., przynależności zaś na 17 kor. 65 hal., na realność whl. 55 a 2 kor. 14 hal., na realność whl. 120.

Najniższa cena realności whl. 55 wynosi 146 kor. 10 hal., zaś realność whl. 120 wynosi 98 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w oddziale Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 5 listopada 1907.

L. 31038/07 (10017)

Przestrzega się oferentów w ich własnym interesie przed ofiarowaniem niestosunkowo wysokich zwrotów zysku, gdyż nie mogą się spodziewać zniżenia dobrowolnie ofiarowanych zwrotów zysku.

Obwieszczenie.

Ustanowiona obecnie w Tarnopolu przy ulicy Mickiewicza Nr. 700 a) b) trafiką tytoniową będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencyj. Trafikę tę wykonywać wolno w dotychczasowym miejscu lub w domach sąsiednich.

Trafikant jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafikii w czasie od 1 listopada 1906 do 31 października 1907 materiału tytoniowego w wartości 31.249 kor. 20 hal. wynosił 2519 kor. 05 hal.

Wartość materiału stemplowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 86.339 kor. 50 hal.

Od sprzedaży tego materiału stemplowego przyznana będzie prowizja w wysokości 3% i 2% ewentualnie 2% i 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% procentu od wartości.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materiał tytoniowy w składowni tytoniowej w Tarnopolu materiału stemplowego w c. k. Urzędzie podatkowym w Tarnopolu.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszy wszelkie wydatki z prowadzeniem trafikii połączone.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyżącego się tworzenia i obśadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyj i w nadzorach straży skarbowej i u władz skarbowych I. instancyj nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyj i w nadzorach straży skarbowej.

Wadyum wynosi 300 kor. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Tarnopolu.

Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opieczetowane najdalej do 20 grudnia 1907 do godziny 11 przed południem u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 18 listopada 1907.

L. cz. E. 52/7 (14) (10102)

Dnia 31 grudnia 1907 godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacja realności lwh. 461 gm. Trójca Judy Reischera własnej, składającej się z gruntu ornego, chaty wiejskiej i budynków gospodarczych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 942 kor. 38 hal.

Najniższa cena wynosi 628 koron 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 13 listopada 1907.

L. cz. E. 1579/7 (4) (10182)

Na żądanie Teodora Słobodziana odbędzie się dnia 18 grudnia 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18 licytacja połowy realności obj. lwh. 145 ks. gr. gm. Bzowica, składającej się z parc. bud. 118, na której pobudowany jest dom drewniany, stajnia, tudzież pgr. 439 rola, obejmująca 2 ar. 60 m<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się z 46 sztuk wisien i czestokołu.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 800 kor., przynależności zaś na 22 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 548 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 21 października 1907.

## Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Przemyślu rozpisuje niniejszem publiczną licytację w dniu poniżej podanym celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego:

- od mięsa według ustawy z dnia 16 czerwca 1877 Dz. u. p. Nr. 60;
- od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej poszczególnionych okręgach poborczych na trzy lata 1908, 1909 i 1910 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1908 z mileżcem przedłużeniem dzierżawy na rok 1909, względnie i na rok 1910.

Oferty pisemne, opieczetowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy, jak niemniej też zaopatrzone w kwity kasowe c. k. urzędu podatkowego na złożone wadyum, wynoszące 10% ceny wywołania, mają być wniesione do c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia, dzień licytacji ustnej poprzedzającego.

Nadaże wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Kwity kasowe opiewające na kaucję niewygasłej jeszcze dzierżawy, jak niemniej też losy i książeczki kasy oszczędności po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 3 grudnia 1901 l. 72.238 jako wadya nie będą przyjmowane.

Składający wadyum w papierach wartościowych mają w myśl reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 przedłożyć spis tych papierów wartościowych potwierdzony przez Urząd podatkowy, w którym te papiery złożono.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 dz. ust. kraj. Nr. 146, pobierać dodatek krajowy od tego podatku, jak długo dodatek ten istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Warunki licytacji, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu w godzinach urzędowych, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mości-skach, Jaworowie i Babicach.

Oferty konkretalne są bezwarunkowo wykluczone.

Przy licytacji ustnej kwit kasowy na złożone w Urzędzie podatkowym wadyum ma być wręczony komisarzowi przeprowadzającemu licytację.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od		Licytacja odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu od godziny 9 rano do 12 w południe dnia:	Uwaga
		mięsa	wina		
		Kor.	Kor. h.		
1	Przemyśl	155277		11 grudnia 1907	
2	Przemyśl		15117 17	11 grudnia 1907	
3	Jaworów	27000		12 grudnia 1907	
4	Mościńska	8180		12 grudnia 1907	
5	Jaworów		863 20	12 grudnia 1907	

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 29 listopada 1907.

L. cz. E. 1602/7

(10170)

Na żądanie Teodora Hykanego w Wasyłkowcach odbędzie się dnia 23 grudnia 1907 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacja 1/5 części realności obj. whl. 166 ks. gr. gm. Wasyłkowiec wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, stodoły i 35 drzew.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 308 kor., przynależności zaś na 14 kor.

Najniższa cena wynosi 196 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 29 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 10 listopada 1907.

L. 78.

(10061)

Ogłoszenie licytacji.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy murowanej szkoły w Jarocinie, mie-

szczącej w sobie dwie sale naukowe i mieszkanie dla nauczyciela, ogłasza się niniejszem licytację przez pisemne oferty, które wnosić należy do 31 grudnia 1907 do godziny 12 w południe do Rady szkolnej miejscowej w Jarocinie (okręg Niski).

Kwota wywołania wynosi 13.326 koron 5 hal.

Do ofert należy ostemplowanych należy dołączyć wadyum w wysokości 5 proc. kwoty kosztorysowej, tudzież deklarację, iż oferentowi znane są szczegółowe i ogólne warunki budowy i że do tych warunków zobowiązuje się w zupełności zastosować.

Plany i kosztorys budowy są do przezwżenia w Radzie szkolnej okręgowej w Nisku, a odpis w Radzie szkolnej miejscowej w Jarocinie.

Z Rady szkolnej miejscowej.

Jarocin, dnia 26 listopada 1907.

L. cz. E. 2116/7 (5)

(10149)

Na żądanie Herscha Leiby Ratha kupca w Jabłonowie odbędzie się dnia 30 grudnia 1907 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja 3/4 części realności lwh. 360 gm. Lucha składającej się z pgr. 76/1 i dwóch chat Anny z Werulaków Stefanko własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 jabłoni, 1 gruszy, 2 śliw i 52 m. płotu.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 789 kor. 75 hal., przynależności zaś na 11 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi 520 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 18 listopada 1907.

L. cz. E. 1351/7 (9)

(10179)

Dnia 10 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacja połowy realności whl. 777 gminy Rohatyn, obejmującej pr. bud. 402 z budynkami i pr. gr. 497, ocenionej na 3851 kor. 50 hal. i przynależności, to jest parkanu z desek, ocenionej na 250 kor.

Cena najniższej oferty wynosi 2050 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 7 listopada 1907.

L. cz. E. 1492/7 (5)

(10180)

Dnia 10 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego w zabudowaniu apteki licytacja realności whl. 118 gminy Rohatyn, składającej się z pr. bud. 884 i 885, ocenionej na 800 koron i realności whl. 387 tejsze gminy, składającej się z pr. bud. 747 wraz z budynkami i pr. gr. 281/1 ogrodu, ocenionej na 7450 kor.

Cena najniższej oferty wynosi co do realności whl. 533 kor. 32 hal., a whl. 387 3725 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 9 listopada 1907.

L. 7311

(10205 1-3)

## OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

W celu sprzedaży przez licytację drzewostanu sosnowego i dębowego do gminy miasta Sokala należącego a mianowicie:

1. W rewirze lasowym Radwańce o powierzchni 10.57 ha, czyli 18.37 morga niższo austr.:

a) 3387 sztuk sosen o miąższości 4500 m<sup>3</sup> drzewa opałowego i 660 m<sup>3</sup> drzewa na opał;

b) 23 sztuk dębów o miąższości 20 m<sup>3</sup> drzewa użytkowego i 10 m<sup>3</sup> drzewa opałowego;

c) 1250 sztuk grabczaków i dębczaków o miąższości 250 m<sup>3</sup> drzewa opałowego;

2. W rewirze lasowym w Skomoroachach o powierzchni 4.74 ha czyli 8.24 morga niższo austr.:

a) 1447 sztuk dębów o miąższości 650 m<sup>3</sup> drzewa użytkowego i 580 m<sup>3</sup> drzewa opałowego tudzież

b) 100 sztuk sosen o miąższości 835 m<sup>3</sup> drzewa użytkowego i 105 m<sup>3</sup> drzewa opałowego.

Publiczna licytacja ustna i za pomocą ofert pisemnych odbędzie się w dniu 18 grudnia 1907 w kancelarii Magistratu miasta Sokala o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania ustanawia się na drzewostan:

1. w rewirze lasowym Radwańce po 4100 kor. za jeden morg drzewostanu;

2. w rewirze lasowym w Skomoroachach po 3 00 koron za jeden morg drzewostanu.

Oferty należy ostemplowane własnoręcznie podpisane z dokładnym zapodaniem miejsca zamieszkania oferenta z oświadczeniem, że oferentowi są warunki licytacji dokładnie znane i takowym się poddaje, nadto zaopatrzone we wadyum w wysokości 10% od ceny wywoławczej mają być wnieszone najpóźniej do godziny 6 wieczorem w dniu poprzedzającym licytację w kancelarii Magistratu w Sokalu.

Blizsze warunki licytacji przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelarii Magistratu w Sokalu.

Blizsze warunki licytacji przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelarii Magistratu w Sokalu.

Magistrat król. wol. miasta.

W Sokalu, 23 listopada 1907.

Burmistrz:

Wysoczański.

## Upadłości.

L. cz. S. 8/7 (1)

(10137 1-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Jetti Buchner zarejestrowanej pod firmą „J. Buchner, handel towarów bławatnych w Krakowie“.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Władysława Drobnera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Hermana Brunnera w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, aby na audyencji, wyznaczonej na dzień 12 grudnia 1907, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 31 stycznia 1908 a na audyencji likwidacyjnej na dzień 24 lutego 1908 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne wwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecz-



nych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 29 listopada 1907.

L. cz. S. 4/6 (83) (10185)

W konkursie Kreindli Luft i Chaji Etlil Willner wyznacza się audyencję do rozprawy celem ustalenia rozszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 13 grudnia 1907 o godz. 11 przed połudn. w c. sądzie krajowym cywilnym w biurze Nr. 13 (ul. Teatralna l. 13).

Na audyencję tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Członków wydziału upraszam, by się tem pewniej na audyencji jawili, gdyż w przeciwnym razie musiałbym Trybunałowi przedłożyć wniosek na orzeczenie grzywny po 50 koron.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 28 listopada 1907.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 4/6 (83)

W konkursie Kreindli Luft i Chaji Etlil Willner przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przegłądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnieść ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 13 grudnia 1907 o godz. 10 przed południem.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencję na dzień 13 grudnia 1907 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym, w biurze Nr. 13 ul. Teatralna l. 13.

Na tę audyencję wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 28 listopada 1907.

Komisarz konkursowy.

## Konkurs.

L. cz. 1605. (9796 3—3)

Konkurs.

Na podstawie uchwały zarządu gminy z 19 listopada 1907 l. 1605 rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza gminnego do nieprzekraczalnego terminu 15 grudnia 1907.

Płaca lekarza gminnego wynosi rocznie 1000 kor., towarzystwo opieki biednych słabych izraelitów płaci osobno ugodzone wynagrodzenie rocznie, a prawdopodobnie także wkrótce w ruch puścić się mająca kopalnia węgla kamiennego.

Reflektujący panowie lekarza zechcą przeto wnieść podanie poparte dyplomem dra wszech nauk lekarskich na ręce podpisanego zarządu.

Różnów, dnia 20 listopada 1907.  
Kierownik zarządu Führer.

L. W. 113.588. (10049)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania trzech posagów po 570 (pięćset siedmdziesiąt) koron z fundacji posagowej ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla biednych moralnie się prowadzących dziewcząt, córek mieszczan wszystkich miast i miasteczek galicyjskich, z wyjątkiem Lwowa i Krakowa, ogłasza się niniejszym konkurs.

Posagi te przeznaczone są dla biednych moralnie się prowadzących dziewcząt mieszczan, córek mieszczan jednego z miast i miasteczek galicyjskich z wyjątkiem Lwowa i Krakowa, wyznania katolickiego, które siedemnasty rok życia ukończyły, a dwudziestego czwartego roku życia nie przekroczyły. Wiek obliczony zostanie według daty losowania (7 kwietnia przyszłego roku) obrządek nie stanowi różnicy.

Pierwszeństwo będą miały sieroty bez ojca i matki, w braku zaś takich sieroty bez ojca lub matki, mające liczne rodzeństwo.

Zwraca się wszelakoż uwagę, że zawsze dotąd zgłaszała się dostateczna liczba sierót zupełnych, w skutek czego nie było jeszcze wypadku, iżby kandydatka, będąca sierotą tylko po jednym z rodziców lub weale nie osieroconą, została dopuszczoną do losowania.

Rozdanie posagów nastąpi w drodze losowania, które odbędzie się w rocznicę śmierci fundatora ś. p. Maksymiliana Siemianowskiego, t. j. w dniu 7 kwietnia przyszłego roku w Wydziale krajowym w obecności delegata c. k. Namiestnictwa, bez udziału kandydatek.

Po dokonaniu losowania zostaną posagi ulokowane na książeczki wkładkowe galicyjskiej Kasy oszczędności na imię właścicieli opiekujące i złożone do depozytu odnośnego sądu opiekuńczego.

Osoby, które raz z tej fundacji wyposażone zostały, nie mogą się po raz wtóry o posag ubiegać.

Dziewczęta, które chcą się ubiegać o posag z niniejszej fundacji, mają wnieść swe prośby do Wydziału krajowego, jako władzy rozstrzygającej o dopuszczeniu do losowania, najdalej do dnia 28 lutego przyszłego roku i załączyć do nich:

1. metrykę chrztu,
2. świadectwo moralności,
3. świadectwo ubóstwa, stwierdzające, oraz wyraźnie, że rodzice petentki zmarli, a względnie, że przy życiu pozostają i podające dokładnie ilość rodzeństwa petentki,
4. dowody, iż ojciec petentki był przynależnym do jednej z galicyjskich gmin miejskich z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa.

Podania wniesione po terminie, albo też niezaspokojone w wymagane dokumenty, zostaną odrzucone.

Z Wydziału krajowego  
Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem  
Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 23 listopada 1907.

Piotrowski.

L. 154.483/II. (10204 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Chochołowie, powiat Nowy targ z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 11 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 listopada 1907.

L. 154.482/II. (10203 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Dawidowie z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem na służącego 504 koron rocznie.

Podania należy wnieść najpóźniej do 11 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 listopada 1907.

L. 154.484/II. (10201 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Spytkowicach, powiat Myślenice z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 11 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 listopada 1907.

L. 154481/II. (10202)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Wzdowie z poborami 3 klasy 5 stopnia, ryczałtem na służącego 252 kor. i ewentualnym ryczałtem 900 kor. za dzienną jednorazową jazdę pościaną między Wzdowem a Zarszynem.

Podania należy wnieść najdalej do 4 grudnia do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 listopada 1907.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. VII 65/6 (3) (10075 3—3)

Edykt.

Dnia 18 czerwca 1906 znaleziony został w Rzeszowie łańcuszek złoty wartości około 80 koron.

Podpisany sąd wzywa niewiadomego właściciela, aby się zgłosił w ciągu roku od ostatniego ogłoszenia tego edyktu i prawo swoje do powyższego łańcuszka należycie udowodnił, gdyż w przeciwnym razie łańcuszek ten znajdy wydany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Rzeszów, dnia 16 listopada 1907.

L. 536.

Edykt.

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swoje protensye, jakiego sobie według §. 25 ust. not. do zapokojenia z kaucyi służbowej p. Bronisława Leszczyckiego, zastępcy notaryusza w Mielcu z tytułu urzędowania tegoż zastępcy w Mielcu rościli, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego umieszczenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, do tutejszej Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej węzeł kaucyjny zniesionym i walory na zastaw służące, wydane zostaną.

C. k. Izba notaryalna.

Tarnów, dnia 25 listopada 1907.

L. 654 (10105 1—3)

Ogłoszenie.

Włodzimierz Janowski emerytowany c. k. radca Sądu Wyższego krajowego wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Sanku.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemysł, dnia 23 listopada 1907.

L. cz. Tab. 1632/7. (10159 1—3)

Na realności lwh. 92 Łędnica niemiecka, Jana Konrada Uhla własnej, ciąży od dnia 28 czerwca 1852 prawo zastawu dla sumy pożyczkowej 150 złr. m. konw. na rzecz masy spadkowej Konrada Schwenka.

Ponieważ od chwili wpisu upłynęło 55 lat, a przez cały ten przeciąg czasu nikt ani z jego dziedziców, ani też z ich prawonabywców o zapłatę tejże należności się nie upominał i ponieważ przez ten czas nie wpłynęło żadne podanie, odnoszące się do tego wpisu, a spadkobierców jego lub prawonabywców tychże odszukać nie można, przeto na wniosek Jana Konrada Uhla wzywa się niewiadomych z miejsca spadkobierców pobytu Konrada Schwenka lub tychże prawonabywców, aby do dnia 31 grudnia 1908 swoje pretensye co do wyszczególnionej wierzytelności zgłosili, w przeciwnym bowiem wierzytelność ta na wniosek Jana Konrada Uhla jako umorzona wykreśloną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Wieliczka dnia 20 listopada 1907.

L. cz. Cw. 3928/7 (1) (10066)

Edykt.

Przeciw Menachemowi Blaserowi, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do tut. sądu przez Komercyjne Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Gródku Jagiellońskim pozew o wydanie nakazu zabezpieczenia sumy wekslowej 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Menachema Blasera kuratorem dr. Kormosz adwokat w Przemyslu zastępować go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,

Oddział II.

Przemysł, dnia 27 listopada 1907.

L. cz. Cw. III. 1288/7 (2) (10062)

Edykt.

Przeciw Władysławowi Pietruszce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez Towarzystwo Bankowe w Podgórzu pozew o 350 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 11 października 1907 Cw. III. 1288/7 (1).

Celem strzeżenia praw Władysława Pietruszki ustanawia się pana dra Ludwika Merza adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział III.

Kraków, dnia 5 listopada 1907.

L. cz. Cw. 3902/7 (1) (10139)

Edykt.

Przeciw Wolfowi Speiserowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez dra Aleksandra Janowicza we Lwowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 4200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Wolfa Speisera kuratorem dr. Hibl adwokat w Przemyslu zastępować go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Przemysł, dnia 25 listopada 1907.

L. cz. Cw. 3681/7 (1) (10111)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Schulimowi i Abrahamowi Jakóbowi Fligler wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Berla Spierera kupca w Horodence pozew zapłatę sumy wekslowej 400 koron.

Na podstawie tego pozwu, wydano nakaz zapłaty dnia 23 października 1907 l. cz. Cw. 3681/7 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Jakóba i Schulima Fliglera ustanawia się pana adwokata dra Schorra w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział II.

Kołomyja, dnia 23 października 1907.

L. cz. Cw. 3682/7 (1) (10112)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Abrahamowi Jakóbowi Fligler i Schulimowi Fligler wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Barucha Fleschnera kupca w Horodence pozew zapłatę sumy wekslowej 600 kor.

Na podstawie tego pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 22 października 1907 l. cz. Cw. 3682/7 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Jakóba i Schulima Fliglerów ustanawia się pana adwokata dra Schorra w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.

Kołomyja, dnia 22 października 1907.

L. cz. C. II. 304 7 (2) (10176)

Edykt.

Przeciw Jędrzejowi Borowiczowi z Pyzówki, niewiadomemu z miejsca pobytu wniośił Józef Bienias pozew o 300 koron.

Na pozew ten wyznaczono ustną rozprawę na 5 grudnia 1907 godzinie 9 rano.

Dla pozwanego ustanowiono adwokata dra Stysia w Nowym Targu, który zastępować będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 21 listopada 1907.

L. cz. C. II. 225/7 (2) (10177)

Edykt.

Przeciw masie spadk. bp. Fischla Pressera Pinkasa Rosenberga, Schaji Rosenberga, Schaji Gernerza i Samuela Leiby Fischlera, wniesiony został do c. k. tutejszego przez Josla i Mojżesza Presserów pozew o uznanie praw własności i wykreślenie ciężarów hipotecznych zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencja do ustnej rozprawy na dzień 23 grudnia 1907 godz. 10 przed poł. w tut. sądzie biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia masy spadk. Fischla Pressera ustanawia się pana Józefa Friedmana c. k. notaryusza w Sołotwinie, zaś dla mas spadkowych po Pinkasie Rosenbergu, Schaji Rosenbergu, Schaji Gernerze i Samuele Leiby Fischlerze pana dr. Mikołaja Żelechowskiego adw. w Sołotwinie kuratorem.

Ci kuratorowie zastępować będą powyższe masy spadkowe w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 16 listopada 1907.

L. cz. Cw. 2533/6 (2) (10163)

Edykt.

Przeciw Michałowi Dykan Nykoły z Iwanowicz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Abrahama Kiegsmana kupca w Peezeniżynie pozew o zapłatę sumy wekslowej 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 10 października 1906 l. cz. Cw. 2533/6.

Celem strzeżenia praw Michajła Dykana Nykoły ustanawia się pana dra Wieselberga adwokata w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Kołomyja, dnia 13 listopada 1907.

L. cz. C. I. 333/7 (1) (10175)

E d y k t.

Przeciw Jędrzejowi Boszko z Dzikowa nowego, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Dmytra Pipkę z Dzikowa nowego pozw o 134 kor. 63 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 grudnia 1907 godzinę 9 rano sala Nr. 16.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się pana dr. Leszka Majewskiego. adwokata w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Lubaczów, dnia 19 października 1907.

L. cz. C. II. 336/7 (1) (10183)

E d y k t.

Przeciw Janowi Pycelikowi z Rychwaldu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żywcu przez kasę oszczędności miasta Żywca pozw o 720 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 6 grudnia 1907, godzinę 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana Pycelika ustanawia się pana dra Edmunda Udziele adwokata w Żywiecu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Pycelika w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żywiec, dnia 29 października 1907.

L. cz. C. VII. 636/7 (4) (10165)

Przeciw Samuelowi Schudmakowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Katarzynę Bielową pozw o ojcowstwo i alimenty, na który wyznaczono audyencyę na 12 grudnia 1907 o 9 rano, sala IV.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dra Schönberga adwokata w Krakowie z poleceniem, by praw kuranda summiensci i gorliwie strzegł.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Kraków, dnia 20 listopada 1907.

L. cz. C. II. 587/7 (1) (10144)

E d y k t.

Przeciw Janowi Nowakowskiemu z Tarnawy, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Markusa Granera i Samuela Czupera w Dobromilu pozw o 262 kor. 98 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 grudnia 1907 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dra Szamińskiego w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dobromil, dnia 26 listopada 1907.

L. cz. Cg. I. 180/7 (4) (10189)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Hulikowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Michała Szafrana w Ameryce pozw o unieważnienie testamentu s. p. Damiana Szafrana oraz unieważnienie wpisu prawa własności 1/12 części realności w hip. l. 24 i innych w Trzebianie zpn.

Na podstawie pozwu wydana została pierwsza audyencya na dzień 25 listopada 1907 na godzinę 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefa Hulika ustanawia się pana adw. dra Gabryszewskiego w Jasle kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pomienionego pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Jasło, dnia 13 listopada 1907.

L. cz. C. XV. 634/7 (1) (10145)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Pshaje Wang kupcowi z Mielca, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobuczu przez Ozyasza Halperna i tow. pozw o uznanie, że z mocy tus. ugody powodowie są dłużni tylko 5000 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 grudnia 1907 godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Pshaje Wang ustanawia się pana adw. dra Tislowitza w Drohobuczu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego miejsca pobytu w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.  
Drohobycz, dnia 28 października 1907.

L. cz. C. V. 334/7 (1) (10194)

Przeciw Józefowi Krautowi i Rozalii vel Sysli Kraut, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jasle przez Estere Kraut i spóln. pozw o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 grudnia 1907 o godz. 9 i pół przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefa Krauta i Rozalii vel Sysli Kraut ustanawia się pana adw. dra Mielnika w Jasle kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Jasło, dnia 19 listopada 1907.

L. cz. Cg. IX. 254/7 (5) (10136)

Przeciw nieobecnej Justynie Wierzbieniec wniosła Walerya Smolikowa przez adw. dra Jurkiewicza w Stanisławowie skargę o własność części dóbr.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 11 grudnia 1907 godzina 9 w sali Nr. 37.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adw. dr. Skąpski w Krakowie będzie ją zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.  
Kraków, dnia 27 listopada 1907.

L. cz. C. X. 145/7 (5) (10162 1-3)

E d y k t.

Przeciw Aronowi i Mechlowi Reiter kupcom w Tarnopolu, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiat. S. I. we Lwowie przez Feiwa Rentschnera pozw o 287 kor. 40 hal. i 11 kor. 85 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 13 grudnia 1907 godzina 9 przed południem Sala 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dra Jeklesa we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział X.  
Lwów, dnia 22 listopada 1907.

## Amortyzacje.

L. cz. Ne. I. 315/7 (5) (9917 1-3)

Na wniosek Franciszki Miki i Rozalii z Nowaków Mikowej z Wilamowice wdraża się postępowanie w celu amortyzacji i wykreślenia pretensji w kwocie 62 złr. 20 ct. wal. wied., którą według skryptu dłużnego z dnia 31 grudnia 1838 winien jest Józef Kuzmierzczak do kasy sierocej w Wilamowicach zainstalowanej w stanie biernym realności lwh. 343 ks. gr. gm. Wilamowice, wnioskodawców własnej.

Wzywa się przeto wszystkich interesowanych, by w przeciągu roku, t. j. do dnia 1 grudnia 1908 zgłosili do tej pretensji swe roszczenia, ileże w razie przeciwnym po upływie tego terminu amortyzacja i wykreślenie powyższej pretensji dozwolonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kęty, dnia 15 listopada 1907.

G. Z. T. 59/7 (2) (9682 1-3)

Einleitung des Amortisierungsverfahrens.  
Auf Ansuchen des Abisch Garfunkel, Kaufmanns in Złoczów, wird das Verfahren zur Amortisierung der den Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen am 29 Mai 1899 ausgestellten Polizze der k. k. priv. Riunione Adriatica di Sicurtà in Triest Nr. 138.522 lautend auf K. 2500, zahlbar den 29 Mai 1917.

Der Inhaber dieser Polizze wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 1 Jahr, 6 Wochen und 3 Tage vom Tage dieses Ediktes an geltend zu machen, widrigens die Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht für Civilsachen,  
Abteilung VII.  
Lemberg, den 31 October 1907.

G. Z. Ne. VIII. 110/7 (7) (9926 1-3)

E d i k t.

Vom k. k. Bezirksgerichte S. I. in Lemberg wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angehlich in Verlust geratenen Lombardscheines der k. k. priv. Actien-Hypothekenbank d. d. 11 Mai 1907 Nr. 1463 tber zwei Stück halbe ungarische Praemirlose à 50 fl. Ser. 2266 Nr. 1, vier Stück italienischer rothen Kreuz-Lose Ser. 06.926 Nr. 48; Ser. 09.837 Nr. 48, Ser. 10.067 Nr. 50 und Ser. 00185 Nr. 31 und zwei Stück serbische Lose Ser. 9321 Nr. 63 und Ser. 9321 Nr. 64 eingeleitet.

K. k. Bezirksgericht S. I., Abteilung VII.  
Lemberg, am 25 October 1907.

L. cz. T. 74/7 (2) (10184 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek p. Teofila Szczerka we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności Nr. 165.119 na imię „Teofil Szczerka“ i na kwotę 210 kor. 28 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział VII.  
Lwów, dnia 27 września 1907.

L. cz. T. 17/7 (2) (9832 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek Arona Grünberga, kupca w Nowym Jorku zamieszkałego, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej w Nowym Jorku książeczki wkładkowej Towarzystwa bankowego w Tarnowie Tom III. L. 589 na 1800 kor. opiewającej na imię Arona Grünberga wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 30 września 1907.

L. cz. T. 17/6 (4) (10067 1-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Anastazy Teszla włościanki w Lacku wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Przemyśla Nr. 47.042 na 50 koron opiewającej na nazwisko „Anastazy Teszla“ wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Przemyśl, dnia 19 sierpnia 1906.

L. cz. T. 49/7 (2) (10018 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek Jeruchina Afnera, kupca w Bóbrce wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce Nr. 361, na imię Jeruchina Afnera wystawionej, na kwotę 166 kor. 87 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, od dnia 3 ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu uznana zostanie za nieistniejącą.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział VII.  
Lwów, dnia 19 lipca 1907.

L. cz. T. 70/7 (2) (10134 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek Agnieszki Mniehowej w Krakowie wdraża się postępowanie, celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Pow. Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 30101 na kwotę 55 kor. 99 hal. opiewającej na imię Agaty Sobostówny wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 14 listopada 1907.

L. cz. Ne. I. 379/7 (2) (10029 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek Berla Schönfelda wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty wkładkowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie z dnia 21 września 1899 Nr. 943 F. 958.

Posiadacza powyższego dokumentu wzywa się, aby zgłosił się zeswoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Rzeszów, dnia 10 listopada 1907.

L. cz. T. 94/7 (1) (9961 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek firmy Motorenfabrik w Darmstadt Tow. akc. przez adw. dra J. Herziga we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli a to:

1. weksla z daty Lwów 6 listopada 1906 na 1500 kor. opiewającego w 6 miesięcy od daty wystawienia, a zatem na dniu 6 maja 1907 we Lwowie płatnego, przez Stefana Sydoraka i Aleksandra Fedyk, właścicieli młyna w Dąbkach p. Czermelica przyjętego przez Leopolda Hermana na własne zlecenie wystawionego i przezeń na rzecz firmy Motorenfabrik Darmstadt indosowanego.

2. trzech weksli wszystkie z daty Lwów dnia 5 września 1905, każdy z nich na 1500 kor. opiewający, wszystkie trzy w 6 miesięcy od daty wystawienia t. j. na dniu 5 marca 1906 u wystawcy tychże weksli Leopolda Hermana we Lwowie płatne, przez Dmytra Krajkowskiego, Petra Krajkowskiego i Pawła Krajkowskiego, właścicieli młyna w Ruzdwanach p. Martynów Nowy przyjęte przez Leopolda Hermana na własne zlecenie wystawione i przezeń na rzecz firmy Motorenfabrik Darmstadt indosowane.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział VII.  
Lwów, dnia 11 listopada 1907.

L. cz. T. 21/7 (1) (10116 1-3)

E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza dwu książeczek Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi, a to Nr. 3479 na 3292 koron 38 hal. na rzecz Towarzystwa „Jutrzenka“ opiewającej — i Nr. 2750 na 2651 kor. 40 hal. na rzecz „Cechu kowali w Kołomyi grupa V-ta“ opiewającej, by do sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej, rzezzone dwie książeczki wkładkowe w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczki te za umorzone i pozbawione mocy prawnej będą uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 17 października 1907.

L. cz. T. 11/7 (3) (9830 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek Michała Zankowicza Hnieckiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie Nr. 4376 na imię Michała Zankowicza Hnieckiego jako wkładającego opiewającej na sumę 1640 kor.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się zeswoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 30 października 1907.

L. cz. Ne. I. 775/7 (1) (10147 1-3)

Na zgodny wniosek p. Wojciecha Nowaka, e. k. sekretarza sądu w Gorlicach i spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie, celem amortyzacji zagubionego kwitu depozytowego z daty Kraków 20 lipca 1905 L. 1458 wystawionego na imię Wojciecha Nowaka przez Spółkę kredytową członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, a stwierdzającego odebranie w depozyt dwu polic asekuracyjnych na życie L. 96301 i 46479 na 5000 kor. opiewających.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby ze swoimi prawami w ciągu jednego miesiąca się zgłosił, ile że po upływie tego terminu kwit powyższy za nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Gorlice, dnia 29 listopada 1907.

L. cz. T. 16/7 (2) (9867 1—3)

Amortyzacja.

Na wniosek Jana Żydy ze Sokoła (ad Gorlice) wdraża się postępowanie celem amortyzacji przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach Nr. 6025 na 1113 kor. 47 hal. opiewającej.

Posiadacz powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku. w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu na wniosek ponowny za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 14 września 1907.

## Firmy.

L. cz. Firm. 1385/7 stow. III. 97. (10053)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Lubaczów.

Brzmienie firmy: „Zakład kredytowy w Lubaczowie, stowarzyszenia zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, po niemiecku: „Creditanstalt in Lubaczów, registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung“.

Na walnem zgromadzeniu odbytem 6 listopada 1907 uchwalono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia i wybrano likwidatorami dra Ignacego Bardacha, adwokata w Lubaczowie i Noego Rosta, kupca w Lubaczowie, którzy firmę stowarzyszenia w ten sposób podpisują będą, że pod dotychczasową dopiskiem „w likwidacji“ uzupełnionem brzmieniem firmy zamieszczają obaj swoje podpisy.

Dzień wpisu: 26 listopada 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 24 listopada 1907.

## Spadki.

L. cz. A. 158/7 (8) (10088 1—3)  
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach zawiadamia, że dnia 1 kwietnia 1907 zmarła w Niegowici Amalia z Krumholzów El-snerowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomem czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując te prawa wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Wojciech Buś adw. w Niepołomicach kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 30 października 1907.

L. cz. A. 356/7 (10) (10004 1—3)  
E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że dnia 18 marca 1907 w Niemirówie zmarł Teodor Iwanusyk pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Franciszka Iwanusyka nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Janem Iwanusykiem rolnikiem z Zawadowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jaworów, dnia 4 listopada 1907.

L. cz. A. 788/5 (49) (9392 1—3)  
E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie ogłasza, że dnia 10 lutego 1905 w Wrocławiu zmarła Paulina z Hirschów 1o Stauner 2o Danziger pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanawia dziedzicem swego męża dr. Gustawa Danzigersa z substytucją krewnych kupca Bernarda Staunera.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu krewnych Beonarda Staunera, nie jest znanem,

przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniosli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Hermanem Mützem w Tarnowie dla nieznanych i nieobecných tych krewnych ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 2 lipca 1907.

L. cz. A. III. 171/7 (10) (9812 1—3)  
E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że Anna Dynda zmarła dnia 11 marca 1907 w Hołhoczech bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Pawła Czoehrija nie jest znanem wzywa się, aby w przeciągu 1 roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla kuratorem Pańkiem Czoehrijem z Hołhocza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 16 października 1907.

L. cz. A. V. 226/7 (13) (9864 1—3)  
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie zawiadamia, że w dniu 3 kwietnia 1907 zmarła we Lwowie Marya ze Soroków Grzączkowska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia, a na wypadek gdyby takich osób nie było, nie jest sądowi znane miejsce pobytu powołanego w tym wypadku do dziedziczenia męża spadkodawczyni Franciszka Grzączkowskiego wzywa się wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegobądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej podanego zgłosili i wykazali swoje prawa spadkowe wnosząc oświadczenie do spadku, a Franciszka Grzączkowskiego, by w tymże samym czasie jako powołany na wypadek braku innych krewnych do dziedziczenia, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego kuratorem ustanowiony został p. dr. Kazimierz Witkowski, adwokat krajowy we Lwowie przeprowadzony będzie z tymi, którzy zgłoszą i wykażą swoje prawa spadkowe względnie z p. dr. Kazimierzem Witkowskim, jako kuratorem Franciszka Grzączkowskiego, na wypadek zaś gdyby wynik tego edyktalnego postępowania był zupełnie ujemny, a zarazem okazać się miało, że Franciszek Grzączkowski przed spadkodawczynią zmarł, spadek jako bezdziedziczny Państwu przypadnie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział V.

Lwów, dnia 8 listopada 1907.

L. cz. A. V. 133/7 (14) (10006 1—3)  
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. w Kamionce Str. zawiadamia, że dnia 17 czerwca 1907 w Bełzie (Zabłocie) zmarł Piotr Starzyk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Starzyka i Jędrzeja Starzyka nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniosli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecných ustanowionym kuratorem Władysławem Starzykiem ze Śmigna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kamionka Strumiłowa, dnia 10 października 1907.

L. cz. A. 47/7 (10) (9638)  
E d y k t.

W sprawie spadkowej po s. p. Agnieszce z Datoniów Traczowej zmarłej w Pogorzycach dnia 15 stycznia 1907 r. z pozostawieniem ustnego testamentu — celem strzeżenia praw nieznanych z życia i miejsca pobytu ustawowych jej spadkobierców — ustanowiono kuratorem p. Kazimierza Bąka kandydata notaryalnego w Chrzanowie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Chrzanów, dnia 22 października 1907.

L. cz. A. IV. 287/7 (23) (9927 1—3)  
E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie ogłasza, że dnia 28 kwietnia 1907 w Zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie zmarła Marya Bourdon pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanawia dziedzicem męża swego s. p. Józefa Bourdona.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Władysława Iwanickiego bratanka i ustawowego dziedzica s. p. Maryi Bourdon nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Hesselem we Lwowie ustanowionym dla nieobecnego Władysława Iwanickiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 11 listopada 1907.

L. cz. A. 232/7 (5) (9846 1—3)  
E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Bełzie podaje do wiadomości, iż dnia 2 lutego 1907 zmarł w Hulezu Hryc Żołnierz pozostawiając jedynego ustawowego dziedzica Hnata Żołnierza.

Sąd nie znając jego miejsca pobytu wzywa Hnata Żołnierza, by w ciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniosł oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony z jego kuratorem Hryciem Szvec z Huleza dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 14 października 1907.

L. cz. A. 478/7 (4) (10093 1—3)  
E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, że dnia 15 czerwca 1907 zmarł w Białem Karol Rudnicki bez pozostawienia ostatniej woli.

Sąd nieznając miejsca pobytu Katarzyny zam. Węgrzynowicz, wzywa ją, aby w ciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tym sądzie i oświadczyła się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z innymi dziedzicami i kuratorem Antonim Rudnickim dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 30 października 1907.

L. cz. A. 602/6 (6) (9644 1—3)  
E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że dnia 8 listopada 1902 zmarł w Uścieczku Izak vel Icek Rindner z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli kodycylnego, którym swoją jedną trzecią część realności whl. 470 gm. Uścieczko legował swym naturalnym synom Salomonowi Braunowi false Rindnerowi i zmarłemu już Abrahamowi Mosesowi Braunowi false Rindnerowi.

Gdy więc nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do spadku tego, wzywa się wszystkich którzyby z jakiegokolwiek bądź tytułu rościli sobie prawa do spadku tego, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu prawa te w sądzie tutejszym zgłosili wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli swe oświadczenia, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z tymi, którzy wykażą swe prawa i im spadek przyznany.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia deklaracji przez kogokolwiek wogóle przypadnie nieobjęta część spadku względnie cały spadek Skarbowi Państwa jako spadek bezdziedziczny.

Dla spadku tego ustanawia się kuratorem p. Simona Rotsteina z Uścieczka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 20 czerwca 1907.

## Kuratele.

L. cz. L. VI. 283/6 (9872 3—3)  
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Iwasów w Mysławie.

Kuratorem jej ustanowiono Milka Suchenycza w Mysławie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, dnia 18 października 1906.

L. cz. P. 157/7 (7) (9925 3—3)  
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Hryńka Olchowego w Czerepinii.

Kuratorem jego ustanowiono Andrzeja Nakonecznego w Czerepinii.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 23 października 1907.

L. cz. P. 156/7 (4) (10046 2—3)  
E d y k t.

Za marnotrawców uznano Semka i Jew doche Juchmanów w Smuchowie.

Kuratorem ich ustanowiono Andrusia Kamińskiego w Mazurówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 17 września 1907.

L. cz. P. 187/7 (4) (9939 2—3)  
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Iwana Michajłyszyna s. Wasyla w Kłubowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Hawryła Rykietczuka w Kłubowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tysmienica, dnia 30 października 1907.

## Doniesienia prywatne.

### Do zawierania ubezpieczeń życiowych, posagowych na renty lud.

i dla dzieci pod nader korzystnymi warunkami i niskimi premiami nadaje się najbardziej

## „ALLIANZ“

### Akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty.

Fundusze gwarancyjne po dzień 31 grudnia 1907 K. 11,013.456.42. Stan ubezpieczeń po dzień 31 grudnia 1906 286.342 osób z kapitałem K. 89,000.000. Ogółem wypłacona kwota od założenia Towarzystwa około 8,000.000 K. Prospekta, taryfy, rozsyła tudzież bliższych informacyj udziela:

## „ALLIANZ“

### Akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty.

Filia dla Galicyi i Bukowiny Lwów, pl. Bernardyński 2 a.

Ciągnięcie nieodwołalnie 6 grudnia 1907.

## Loterya Karlsbadzka

główna wygrana 100.000 kor. w gotówce  
4082 wygranych.

**Cena losu 1 korona,**

6 losów tylko 5½ kor., 11 losów 10 kor.

Losy po 1 kor. polecają kantory wymiany, trafiki, kolektury lub opłatnie

## Kantor Braci Eibenschütz

w Krakowie, Rynek główny 5.

Oświadczam niniejszem, że zwinąłem zakład fotograficzny przy ul. Kopernika 1. 8 i otworzyłem  
**Zakład art. cynkograficzny**

przy ul. **Batorego 1. 12**  
pod firmą  
**M. MÜNZ i Spółka.**

Wykonuje **WSZELKIE KLISZE** na cynku i miedzi dla pism ilustrowanych, cenników, katalogów, plakatów, widokówek i t. p.  
**Wszelką oddaną robotę wykonuje najstaranniej, tanio i szybko.**

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

### 8—10 silnych roboczych koni

nad 5 lat poszukuje do nabycia, wielkość, wagę i cenę uprasza się podać pod adresem: J. HANKE Ober Inspektor Rittergut Hornow b/Spremerg N.—L. Pressen.

### Dwa ogiery gniade,

vollbluty, angielskiej rasy, jeden w 6-tym roku drugi w 7-mym roku — Poseiden 16 $\frac{1}{4}$  — Dolar 16 $\frac{1}{2}$  miary, doskonale wyjeżdżone i chodzące w parze w zaprzęgu ze stajni Hrabstwa Branickich w Suchej są zaraz do sprzedania, gdzie ich oglądać można.

### Kredyt osobisty

dla **urzędników**, oficerów, nauczycieli etc. udzielają pod korzystnymi warunkami również na długoterminowe spłaty — Towarzystwa zaliczkowe i oszczędności — Stawarzyszenia urzędników. Agencji wykluczeni. Adresów Towarzystw udziela bezpłatnie

Centralny zarząd Towarzystwa urzędników, Wien, Wipplingerstrasse 25.

Nowo otworzony

Magazyn i pracownia pościeli pod firmą

### KAZIMIERZ SKIBIŃSKI

Lwów, ul. Kopernika 7,  
(długoletniego współpracownika znanej firmy J. Schustera)

poleca własnego wyrobu kołdry od kor. 5, materace od kor. 14, wkładki sprężynowe od kor. 30, wkładki druciane od kor. 22, oraz pierze, włosień, trawę morską i t. p. Zarazem przerabia kołdry, materace i wkładki sprężynowe po bardzo niskich cenach.

### „Extrait de Noix“

do **farbowania siwych włosów** wynalazku

fabrykanta perfum

**Jul. Józefowicza.**

Jest to najlepsza roślinna farba, którą można w przeciągu 10 minut ufarbować posiadające włosy na kolor czarny, brunatny, szatyn i blond. Flakony po 3 korony i próbne flakoniki po 1 kor. 20 hal.

Do nabycia we Lwowie w handlu p. A. Beacocka skład farb, w składzie aptecznym p. Piotra Mikolascha i Spółki oraz u p. Ignacego Jahla, fryzjera. — Główna przesyłka

J. Józefowicz Warszawa, Nowosenańska 2.



### Fosfatyna Faliera

(Phosphatine Fallérea)

przyjemny **pokarm** najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączenia od piersi i okresie rośnięcia. Ułatwia **zabkowanie** i zapewnia **prawidłowy rozwój kości**.

Sprzedawca w składach aptecznych i aptekach.

**50** koron i więcej tygodniowo łatwo można zarobić, łaskawe oferty pod H. S. 1332 do **RUDOLF MOSSE PRAG.**

### Miód potaniał

deserowy kuracyjny z własnych pasiek 5 kg. twardy 5 koron 90 hal. „rarytas miodoborów“ (gęsto płynna patoka) 6 koron 50 hal. franko.

BROSZURKI O MIODZIE DARMO.

Korzeniewicz, em. naucz., lwanczany.

### JEDYNY POLSKI PRZEKŁAD

## „N O R Y“

sztuki w 3 aktach

**HENRYKA IBSENA**

wyszedł w nowej seryi

12-centow. Biblioteki powszechnej

622/623. Charakterystyki liter.: XVII.

Literatura polska syberyjska przez Dra M. Janika.

624. Mendes. Nowela.

625/629. Bodzantowicz, Boje Polskie i przygody żołnierskie.

630. Zola, Nantas. Nowela.

631/632. Korzeniowski, Wąsy i Peruka. Komedya.

633/637. Orzeszkowa, Marta. Powieść.

638/641. Lis Mykita. Poemat naśladowany z wzoru niemieckiego.

641. Zola, Radykał. Nowela.

642/643. Ibsen, Nora czyli Dom lalki.

644. Czechow, Zbiór Nowel t. III.

645/646. Grabowski, Z obczyzny.

647. Słowacki, Książdz Marek.

648/650. Doyle, Z przygód Sherlocka Holmesa. Przekład z angielskiego.

Dalsze tomiki w druku.

Nadto polecam z Wydawnictwa ustaw najnowszy Tom XXIV.

### U S T A W Y

o **ulgach należyciwościowych przy konwersji długów hipotecznych** a mianowicie: Ustawa z 22. lutego 1907 Dz. u. p. l. 49, Ustawa z 22. lutego 1907 Dz. u. p. l. 48 i Ustawa z 25. marca 1902 Dz. u. p. l. 70 z dodaniem Tabel do obliczania należyciwości skalowych i intabulacyjnych.

Cena egz. 1 k. 20 h., z przez. 1 k. 40 h.

Na składzie w księgarniach.

Katalogi na żądanie przesyła darmo i opłatnie.

Księgarnia W. Zukerkandla w Złoczowie.

### Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:

**FIGARO JOURNAL GAULOIS**

angielskie:

**DAILY CHRONICLE**

rosyjskie:

**NOWOJE WREMIA**

niemieckie:

**FRANKFURTER ZEITUNG**

**Sokołowskiego**

Biurowo dzienników, Pasaż Hausmana 9



**30% taniej**

od cen dzisiejszych sprzedajemy nasze dawniejsze ogromne zapasy towarów i polecamy



własnego wyrobu kołdry po kor. 4, 6, 10, 12, 14, 16, aksamitowe jedwabne po kor. 22, 28, 32 i wyżej. Materace czyste włosienne od kor. 25, z trawy morskiej od kor. 13 za 3 poduszki. Łóżka żelazne, mosiężne i dziecinne. Ogromny wybór **materyj meblowych, dywanów, chodników, portier, firanek, koców, pladów** i t. p. **Karnisze mosiężne** od 5 kor., krzesła gięte i skórą kryte, fotele, otomany, sofy i mebelki luksusowe. Kompletnie urządzenia mieszkań, sypialnie, jadalnie, salony sprzedajemy na **najdogodniejszych warunkach spłaty bez podwyższenia cen.**

Własne pracownie stolarskie, tapicerskie i pościelowe polecają

## SCHUSTER i TOCZYSKI

Lwów, ulica Trzeciego Maja 1. 5.

### Biurowo patentowe P. FOLLIN

założone w r. 1880

67 Boulevard Beaumarchais Paryż.

Sprzedawca i wyrabianie patentów, zgłaszanie patentów oraz marek ochronnych.

Wszelkie objaśnienia bezpłatnie.

Korespondencja: niemiecka, francuska i angielska.

### Magazyn i pracownia futer

## BRACI LUBELSKICH

we Lwowie, ul. Wałowa 1. 3.

Polecają na sezon zimowy swój obficie zaopatrzone magazyn futer tak w skóry futrzane, jako też **gotowe futra damskie i męskie.**

Wielki wybór bon, zarekawek, czapek i wiele rzeczy w zakresie kuśnierstwa wchodzących. Również przyjmujemy stare futra i przerabiamy takowe na nowe fasony, licząc wszystko po możliwie jak najtańszych cenach.

Cenniki ilustrowane na żądanie.

### POLECAMY:

Fosforan wapniowy jako dodatek do karmy dla bydła i drobiu;

Tłuszcz kostny do fabrykacji mydła,

Przypominamy już dziś do wiosennych zasiewów:

Superfosfaty z gwarancją składników;

Siarkan amonowy z 20 $\frac{1}{2}$ % azotu;

Saletrę chyljską;

Siarkan potasowy — wszystko gwarantowane i po cenach najniższych.

I. Galic. Towarzystwo Akcyjne dla Przemysłu Chemicznego

we Lwowie, ul. Akademicka 1. 8.

### Powiatowa Kasa Oszczędności

## W BOHORODCZANACH

począwszy od 1 stycznia 1908

**optaca od wkładek oszczędnościowych**

**po 5%.**

**i półrocznie kapitalizuje.**

**Dyrekcya.**

**JUŻ WYSZEDŁ NOWY**

ważny od 1 maja 1907

## KURIER KOLEJOWY

po **35 hal.** za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład **S. Sokołowski** Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.



### Otrzymałem

świeży transport

### HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo . . . . . kor. 3-20

„ Souchong . . . . . „ 4-—

„ Souchong zbiór majowy . . . . . „ 6-—

Kaysow . . . . . „ 8-—

Wysiewki z herbat . . . . . „ 2-60

Wysiewki z najlepszych herbat . . . . . „ 3-20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

**EDMUNDA RIEDLA** we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.